

SŁAWOMIR POLESZAK

Instytut Studiów Politycznych PAN

ORCID: 0000-0003-3857-9938

slawek.poleszak@gmail.com

LUDZIE I METODY. ROZBIJANIE PODZIEMIA NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO W LUBARTOWSKIM (LIPIEC 1944 – KWIECIEŃ 1947)

**People and Methods:
Smashing the Independence Underground in Lubartów
(July 1944 – April 1947)**

The Lubartów district was one of the poorest areas of the Lublin province; nevertheless, strong structures of the independence underground subordinated and then reporting to the legitimate Polish government in exile were active in its area. The main crackdown on the underground occurred between August 1944 and April 1947. In the first year after the communists took power, the Soviets and the structures of the repression apparatus created in Lubartów took the main role in smashing the local underground. Its Polish officers mostly came from rural backgrounds and were poorly educated and trained. Ethnically, they were mostly Poles. However, at the District Public Security Office (PUBP) in Lubartów, two of the first three PUBP managers were Ukrainians by origin. The section that was responsible for fighting the underground was initially headed by a Jew, who was succeeded by a Ukrainian. Despite their low level of education and training, it was security office (UB) officers who were victorious in the crackdown on the local underground. Soviet assistance, violence and lawlessness guaranteed success.

Keywords: Home Army, Freedom and Independence Association, independence underground, anti-communist underground, Security Office, repression apparatus, NKVD, Lubartów.

Dla komunistów główną przeszkodą w objęciu władzy w Polsce po lipcu 1944 r. było Polskie Państwo Podziemne i struktury podziemia niepodległościowego. Od połowy 1945 r. co najmniej równie ważnym przeciwnikiem politycznym stało się Polskie Stronnictwo Ludowe. W poniższym tekście omówiony został proces rozbijania podziemia na przykładzie powiatu lubartowskiego od chwili wkroczenia na jego obszar Armii Czerwonej aż do czasu zakończenia akcji ujawnienia w kwietniu 1947 r. Był to moment przełomowy w walce komunistów z podziemiem. Co prawda nie wszyscy złożyli broń, ale ich dalsza walka nie była żadnym zagrożeniem dla władzy komunistycznej w Polsce, a końcowa rozprawa z resztkami „leśnych” była jedynie kwestią czasu. Celem artykułu jest przedstawienie różnych form działań operacyjnych i policyjno-wojskowych lokalnego aparatu represji wymierzonych w lubartowskie struktury podziemia niepodległościowego oraz przybliżenie sylwetek ludzi z miejscowego Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego¹, odpowiedzialnych za wytyczanie kierunków działań przeciwko podziemiowi oraz za ich realizację. Zgłębienie ich historii osobistych pozwala na poznanie odpowiedzi, skąd się wywodzili, jaki mieli status społeczny, czym się zajmowali w okresie przedwojennym, a czym w czasie okupacji niemieckiej, oraz jakie drogi zaprowadziły ich do służby w aparacie represji.

Powiat lubartowski należał do najbiedniejszych jednostek organizacyjnych województwa lubelskiego. Na jego obszarze znajdowały się jedynie dwa miasta: Lubartów i Łęczna. Brakowało zakładów przemysłowych, a aż 93 proc. miejscowej społeczności stanowili chłopi, którzy w zdecydowanej większości prowadzili małoobszarowe gospodarstwa rolne. Jedynie 2 proc. spośród nich miało powyżej 10 ha ziemi, natomiast aż 71 proc. stanowiły te o powierzchni między 2 a 5 ha. Na terenie powiatu występowało zjawisko przeludnienia.

¹ Dotychczas opublikowano szereg monografii PUBP na terenie kraju. Jeśli chodzi o Lubelszczyznę, to ukazały się trzy tomy studiów odnośnie do działalności „bezpieki” w Krasnymstawie, Kraśniku i Tomaszowie Lubelskim. Trudno uznać je za pełnowartościowe monografie wspomnianych „powiatówek”. Zawarte tam artykuły mają charakter przyczynków. W żadnym z nich nie znalazł się artykuł, w którym omówiono by proces zwalczania podziemia niepodległościowego na terenie danego powiatu. Zob. *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnymstawie w latach 1944–1956*, red. J. Romanek, Polihymnia, Lublin 2008; *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, red. G. Joniec, Polihymnia, Lublin 2009; *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kraśniku w latach 1944–1956*, red. J. Romanek, Polihymnia, Lublin 2011. Zagadnienie zwalczania podziemia, zarówno polskiego, jak i ukraińskiego, przedstawione zostało w: W. Hanus, *Urząd Bezpieczeństwa w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, IPN, Lublin 2021.

Po wymordowaniu społeczności żydowskiej podczas okupacji niemieckiej ludność powiatu etnicznie była niemal jednorodna, występowały nieliczne skupiska ludności ukraińskiej. Północno-wschodnie pogranicze z powiatem włodawskim stanowił duży kompleks leśny, czyli Lasy Parczewskie. Powiat porastały też Lasy Kozłowieckie i Las Zawieprzycki. Stanowiły one oparcie dla oddziałów partyzanckich. W okresie okupacji niemieckiej pierwszy z wymienionych kompleksów był schronieniem dla silnej partyzantki sowieckiej i aelowskiej.

Pod koniec okupacji niemieckiej najliczniejszą i najlepiej zorganizowaną strukturą konspiracyjną na tym obszarze był Obwód AK Lubartów (pokrywał się terytorialnie z przedwojennym terenem powiatu). Był jednym z piętnastu wchodzących w skład Okręgu AK Lublin i wraz z obwodami Lublin–Miasto i Lublin–Powiat tworzył Inspektorat Środkowy (lubelski), dowodzony przez ppłk. Edwarda Jasińskiego „Nurta”. W trzeciej dekadzie lipca 1944 r. jego siły liczyły ponad 12 tys. zaprzysiężonych członków. Z tej liczby ok. 4 tys. członków skupionych było w lubartowskiej AK². Około 30 proc. członków obwodu stanowiły osoby wywodzące się ze scalonych z AK: Narodowej Organizacji Wojskowej oraz Batalionów Chłopskich³. Ci członkowie NOW, którzy nie weszli w skład AK, kontynuowali działalność w szeregach NSZ. Byli oni skupieni przede wszystkim w południowo-wschodniej części powiatu i należeli do Komendy Powiatu Lublin nr 1, w Okręgu III NSZ (Lublin). Cztery lubartowskie placówki NSZ liczyły zapewne ok. stu kilkudziesięciu członków⁴.

W czasie okupacji w Lubartowskiem operowały trzy oddziały partyzanckie: ppor. czasu wojny Zdzisława Brońskiego „Uskoka”, ppor. cz.w. Bolesława Mucharskiego „Lekarza” i por. rez. Tadeusza Pośpiecha „Brzechwy”. W ramach Odtwarzania Sił Zbrojnych w Kraju inspektorat odtwarzał 8 Pułku Piechoty Legionów, a obwód lubartowski 4 batalion tego pułku. W czasie akcji „Burza” oddziały lubartowskie oraz operująca na tym obszarze 27 Wołyńska Dywizja Piechoty AK

² AIPN Lu, 0136/163, Charakterystyka nr 108 Komendy Obwodu Lubartów AK, 22 VIII 1944 – IX 1945, Lublin 1985 r., oprac. B. Mazurek, k. 13 pdf; Cz. Gregorowicz, D. Salata, *ZWZ-AK w obwodzie lubartowskim 1939–1945*, Norbertinum, Lublin 1998, s. 237. Autorzy podają dość szczegółowe zestawienie, z którego wynika, że w skład obwodu wchodziło 75 plutonów, w których skupionych było 4085 konspiratorów.

³ *Ibidem*, s. 110 i n.

⁴ A. Piekarz, *Antykomunistyczne podziemie zbrojne w Łęcznej i okolicy*, w: *Studia z dziejów Łęcznej*, red. A. Sochacka, Centrum Kultury w Łęcznej, Łęczna 2017, s. 538–539; M. Zaborski, *Okręg lubelski Narodowych Sił Zbrojnych 1942–1944*, w: *Narodowe Siły Zbrojne. Materiały z sesji naukowej poświęconej historii Narodowych Sił Zbrojnych*, Warszawa, 25 października 1992 r., red. P. Szucki, Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Warszawa 1994, s. 221.

wyzwoliły 22 lipca m.in. Lubartów, Kock i Firlej. Jednak już 25 lipca koło Skrobowa Sowietci otoczyli pododdziały 27 WDP AK i zmusili je do złożenia broni. Na przełomie lipca i sierpnia żołnierze z pozostałych pododdziałów 8 PP AK po ukryciu broni rozeszli się do domów⁵.

Jesienią 1944 r. ludność powiatu lubartowskiego liczyła ok. 91 tys. osób⁶. W 1931 r. było to 108 tys., z czego blisko 90 proc. stanowili Polacy⁷. Do 1939 r. liczba ta zapewne wzrosła o kilka dodatkowych tysięcy. Różnice pokazują, jak duży ubytek w materiale ludzkim nastąpił w wyniku wojny. Zważywszy na fakt, że w czasie akcji „Burza” (lipiec 1944 r.) konspiracja niepodległościowa na terenie powiatu liczyła ok. 4 tys. czynnych członków (AK, w tym BCh i NOW), to daje zaangażowanie na poziomie ok. 4,4 proc. spośród ogółu jego społeczeństwa. Zapewne już na przestrzeni następných miesięcy po pierwszych stratach poniesionych przez obwód odsetek ten uległ pomniejszeniu, a trend spadkowy był zjawiskiem stałym. Ciekawe obserwacje na temat jego ludności zapisał w sierpniu 1944 r. inspektor ppłk „Nurt”. Na podstawie danych wywiadowczych szacował on, że ok. 10 proc. społeczeństwa znajdowało się pod wpływem ideologii komunistycznej (sympatyzowało z nią). Dla porównania na terenie miasta i powiatu lubelskiego to samo zjawisko miało dotyczyć jedynie ok. 2 proc. Tak więc jego skala była pięciokrotnie niższa niż w Lubartowskiem⁸.

⁵ Więcej na temat przebiegu akcji „Burza” na terenie Obwodu AK Lubartów zob.: J. Wrona (oprac.), *Protokół akcji powstańczej...*, w: *Lubartów i Ziemia Lubartowska*, t. 12, Lubartowskie Towarzystwo Regionalne, Lubartów 1993, s. 294–298; R. Jezior, Cz. Gregorowicz, *Armia Krajowa w Obwodzie AK Lubartów w latach 1939–1944*, w: *Armia Krajowa na środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu. Materiały z sesji naukowej KUL, 24–25 IX 1985 r.*, red. T. Strzembosz, Norbertinum, Lublin 1993, s. 108–110, 117–118; P. Gawryszczak, *Podziemie polityczno-wojskowe w Inspektoracie Lublin w latach 1944–1956*, Lublin 1998, s. 31–34; Cz. Gregorowicz, D. Salata, *ZWZ-AK w obwodzie...*, s. 178–193; J. Wrona, *Lubartów w lipcu 1944*, w: *Lubartów i Ziemia Lubartowska*, t. 16, Lubartowskie Towarzystwo Regionalne, Lubartów 2006, s. 133–146; J. Dumało, *Wojna, okupacja, wyzwolenie. Lubartów 1939–1949*, Polihymnia, Lublin 2001, s. 399–405; A. Piekarczyk, *Antykomunistyczne podziemie zbrojne...*, s. 543–544.

⁶ AIPN BU, 001708/1007, Z. Cegliński, *Walka o utrwalanie władzy ludowej na terenie b. powiatu Lubartów woj. Lublin w latach 1944–1948*, Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem kpt. dr. Z. Kalenieckiego, mps, Legionowo 1980, rozdz. 2, k. 2; A. Jakubowski, *Przemiany demograficzne, w: Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty społeczne, gospodarcze, oświatowe i kulturalne*, red. T. Osiński, M. Mazur, IPN, Lublin 2017, s. 14. Dane uzyskane na podstawie spisu ludności z 1946 r. wskazywały, że w województwie lubelskim liczba mieszkańców spadła o jedną piątą w stosunku do okresu przed wybuchem wojny.

⁷ Z. Zaporowski, *Lubartów w okresie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, w: *Lubartów w dziejach. Od czasów najdawniejszych do współczesności*, red. R. Szczygieł, Urząd Miasta Lubartów, Lubartów 2018, s. 399. Najlicniejszą mniejszością na terenie powiatu byli Żydzi. W przededniu wybuchu II wojny światowej ich społeczność liczyła zapewne ok. 10 tys. osób (największe skupiska znajdowały się w Lubartowie – 3,4 tys. (42 proc. ogółu mieszkańców miasta) i w Łęcznej – 2,3 tys. Zob. <https://sztetl.org.pl/pl> (dostęp: marzec 2023).

⁸ Sprawozdanie ppłk. Edwarda Jasińskiego „Nurta” inspektora Inspektoratu Środkowego AK Lublin, sierpień 1944 r., w: Cz. Gregorowicz, D. Salata, *ZWZ-AK w obwodzie...*, s. 239.

Na terenach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej Sowietci natychmiast zaczęli wprowadzać swoje porządki. Z formalnego punktu widzenia regulowało to porozumienie zawarte 27 lipca 1944 r. przez władze ZSRR i PKWN. Najważniejszym ośrodkiem władzy tymczasowej na tych terenach stały się sowieckie komendantury wojenne. Ich dowódcy dysponowali szerokimi uprawnieniami, co miało zapewnić spokój i możliwość harmonijnej pracy jednostkom i instytucjom wojskowym oraz lokalnym organom PKWN⁹.

Tworzenie PUBP w Lubartowie rozpoczęto z początkiem sierpnia 1944 r.¹⁰. Jego siedzibą stał się budynek byłego urzędu skarbowego przy ul. Nowodworskiej. Do końca kwietnia 1947 r. funkcję kierownika/szefa pełniły aż cztery osoby (Mikołaj Demczuk, Aleksander Żebrun, Aleksander Moniuk, Lucjan Łykus). Urodzili się oni w przedziale 1906–1916). Trzech miało pochodzenie chłopskie, a Żebrun robotnicze. Dwóch z nich deklarowało narodowość ukraińską, a dwóch polską (jeden był wyznania prawosławnego). Przed wojną dwóch z nich było zaangażowanych w działalność komunistyczną i byli za nią karani. W czasie okupacji trzech z nich było związanych ze strukturami GL–AL. W momencie obejmowania stanowiska trzech z nich miało jedynie wykształcenie podstawowe, a Demczuk średnie. Deklarowane przez nich zawody to: dwóch rolników, szewc i stolarz¹¹.

W początkowym okresie działalności urzędu (podobnie jak i w przypadku innych na terenie województwa lubelskiego), czyli co najmniej przez pierwszy rok, kluczową rolę w jego pracy odgrywali tzw. doradcy sowieccy („sowieccy”). Wobec niskiego poziomu wykształcenia fachowego wśród polskiej części załogi to oni prowadzili pracę operacyjną i śledczą, a w jej trakcie przekazywali wiedzę i doświadczenie miejscowym funkcjonariuszom¹². W każdym PUBP (również w WUBP i MBP) było ich zazwyczaj od dwóch do trzech. W Lubartowie byli to m.in. kpt. Ach-

⁹ A. Piekarczyk, *Antykomunistyczne podziemie zbrojne...*, s. 544–545; W. Charczuk, *Działalność radzieckiego aparatu bezpieczeństwa i kontrwywiadu (NKWD i Smiersz) przeciwko podziemiu niepodległościowemu na Podlasiu i wschodnim Mazowszu lipiec 1944 – grudzień 1945*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2006, t. 3, s. 323.

¹⁰ Zob. więcej: S. Poleszak, *Narodziny bezpieki. Powstawanie powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie od sierpnia 1944 do czerwca 1945 r.*, w: „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, IPN, Warszawa 2005, s. 57–59.

¹¹ *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, wstęp S. Poleszak, red. L. Pietrzak, R. Wnuk, S. Poleszak, M. Zajączkowski, IPN, Warszawa 2004, s. 48–49; Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939 – maj 1949)*, wstęp, red. i oprac. dok. S. Poleszak, IPN, Lublin–Warszawa 2015, przypis nr 24, s. 147, przypis nr 54, s. 178, s. 334.

¹² S. Poleszak, „Pomoc” sowiecka przy tworzeniu komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w Polsce, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2010, t. 11, s. 98 i n.

czagnirow (Achczygnyrow), kpt. Klujew, kpt. Afanasjew i starszy lejtnant Demiczuk. Od listopada 1944 r. w Skrobowie istniał obóz NKWD, w którym więziono oficerów i żołnierzy AK, później przemianowany na I Specjalny Obóz Zarządu Informacji Naczelnego Dowództwa WP.

Działające w czasie okupacji na terenie powiatu struktury podziemia komunistycznego oraz oddziały partyzantki sowieckiej były dostarczycielem informacji dotyczących „podziemia londyńskiego”. W głównej mierze na podstawie tych wiadomości sowieckie służby specjalne próbowały uderzać w aktywny dowódczy PPP. W drugiej połowie 1944 r. sztab Obwodu AK Lubartów, w przeciwieństwie do komendy okręgu i inspektoratu lubelskiego, nie poniósł dotkliwych strat osobowych. Na przestrzeni sierpnia i września doszło do aresztowań kilku osób spośród funkcyjnych w komendzie obwodu i komendach rejonów. Zostały one wywiezione do obozów w głębi ZSRR¹³. O ile w sierpniu i wrześniu 1944 r. sowiecki kontrwywiad wojskowy „Smiersz” i jednostki NKWD oraz tworzone wówczas miejscowe UB próbowały wyłapywać dowódców lokalnego podziemia, to od października, wskutek tzw. zaostżenia kursu, represje zaczęły dotyczyć szeregowych konspiratorów. Sowietci zakładali początkowo, że „doły” akowskie pozbawione dowództwa będą łatwiejsze do pozyskania dla idei głoszonych przez PKWN. Analizując dane dotyczące liczby zatrzymanych członków podziemia w drugiej połowie 1944 r., łatwo zauważyć, że zdecydowaną większość z nich ujęto w okresie czwartego kwartału.

Wydaje się, że w okresie sierpień–wrzesień 1944 r. bardziej dotkliwym ciosem niż aresztowania był ogłoszony 15 sierpnia 1944 r. dekret PKWN *O częściowej mobilizacji i rejestracji do służby wojskowej*, który objął roczniki 1921–1924. Oficer wywiadu obwodu lubartowskiego ppor. Józef Karczewski „Dżo” informował, że do 9 października 1944 r. do komisji poborowych zgłosiło się 69 członków AK¹⁴. Dotkliwsze straty mobilizacja poczyniła w szeregach NSZ, np. placówka w Łęcznej została przez to zdeorganizowana. Część ze zmobilizowanych zdezerterowała już jesienią 1944 r.¹⁵ Na początku grudnia 1944 r. lubartowski PUBP szacował, że od służby wojskowej uchylało się ok. 40 proc. mężczyzn¹⁶.

¹³ P. Gawryszczak, *Podziemie polityczno-wojskowe...*, s. 66, 71; J. Wrona, *Adam Możdziński – Nauczyciel, żołnierz, patriota*, w: *Lubartów i Ziemia Lubartowska*, t. 17, Lubartowskie Towarzystwo Regionalne, Lubartów 2010, s. 258; Cz. Gregorowicz, D. Salata, *ZWZ-AK w obwodzie...*, s. 376–377.

¹⁴ Meldunek szefa wywiadu Komendy Obwodu AK Lubartów ppor. Józefa Karczewskiego „Dżo”, 9 X 1944 r., w: Cz. Gregorowicz, D. Salata, *ZWZ-AK w obwodzie...*, s. 308–310. W tej liczbie znajdowało się również sześciu żołnierzy AK, którzy zgłosili się na ochotnika. Wśród nich był Teodor Cebera „Wicher”, zastępca komendanta Rejonu V (Samokłęski).

¹⁵ Piekarcz, *Antykomunistyczne podziemie zbrojne...*, s. 549.

¹⁶ *Rok pierwszy...*, s. 325.

Wspominany już „Uskok” pisał: „Rozpoczęły się masowe aresztowania. W Lublinie, Lubartowie i we wsiach pojawiły się oddziały sowieckie NKWD i przy pomocy miejscowych szubrawców wylapywano ludzi podług sporządzonych list. Aresztowanych traktowano jak najgorzej i odwożono w niewiadome miejsca. (...) Po jednej fali aresztowań przyszły następne. W okolicy aresztowanych liczono na setki (...)”¹⁷. Działania te prowadziły pododdziały świeżo zorganizowanej 64 Zbiorczej Dywizji NKWD. Trudno dokładnie oszacować liczbę aresztowanych na terenie powiatu lubartowskiego. Według danych por. Demczuka do początku grudnia 1944 r. aresztowano ok. 300 mieszkańców powiatu. W miesiąc później podawał on, że liczba zatrzymanych objęła już 460 osób¹⁸. Z kolei w wewnętrznym opracowaniu SB odnotowano, że w okresie od sierpnia 1944 r. do września 1945 r. na wspomnianym obszarze zatrzymano w sumie ok. 500 osób¹⁹. Dane miejscowej AK wskazują, że w okresie od sierpnia do końca grudnia 1944 r. aresztowano bądź zabito 186 akowców (personalistów nie udało się ustalić w przypadku 13 z nich). Spośród wspomnianej liczby 169 osób zostało w latach 1944–1945 wywiezionych jako internowani do obozów w ZSRR. Zdecydowana większość z nich została ujęta pod koniec 1944 r., np. w Rejonie IV (Firlej) aresztowano 74 członków AK (niemal połowę z nich schwytano w Wigilię 1944 r.). Wśród aresztowanych znalazło się kilka osób ze sztabu lubartowskiej AK. 8 grudnia aresztowano prawie wszystkich pracowników obwodowego Biura Informacji i Propagandy. W ręce UB wpadli adwokat Aleksy Kin „Michał”, współredaktor różnych ulotek i pism, oraz Karol Skaruch „Warta”. Tego dnia ujęto też Bronisława Andrzejewskiego, delegata rządu londyńskiego na powiat (starosta). Cała trójka była działaczami miejscowego Stronnictwa Narodowego. W ręce NKWD wpadł też ppor. Bolesław Mucharski „Lekarz”, były dowódca oddziału partyzanckiego²⁰. Straty poniosły też, scalone z AK, BCh. Wśród aresztowanych

¹⁷ Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939–maj 1949) ...*, s. 111.

¹⁸ *Rok pierwszy...*, s. 324, 339.

¹⁹ AIPN Lu, 0136/163, Charakterystyka nr 108..., k. 30 pdf. Porównując te dane z zaprezentowanymi na wspomnianych wyżej dwóch odprawach, można dojść do wniosku, że liczba podana w opracowaniu z 1985 r. może być poważnie zaniżona. Niewykluczone, że owe różnice wynikały z nieprecyzyjnego operowania pojęciami „zatrzymany” i „aresztowany”. Zatrzymani podczas operacji byli poddawani tzw. filtracji. W momencie stwierdzenia, że dana osoba nie była zaangażowana w działalność konspiracyjną bądź nie było na to dostatecznych dowodów, zwalniano ją.

²⁰ Cz. Gregorowicz, D. Salata, *ZWZ-AK w obwodzie...*, s. 376–385; J. Wrona, *Adam Możdziński...*, s. 258–259; Z. Leszczyńska, *Ginę za to co najgłębiej człowiek ukochać może*, t. 1, Oficyna Wydawnicza „Czas”, Lublin 1998, s. 157–160; AIPN Lu, 044/7, Sprawozdania i raporty sytuacyjne PUBP Lubartów, Raport sytuacyjny KP MO w Lubartowie za okres

znalazł się m.in. ppor. rez. Władysław Kostrzewa „Kość” (obwodowy komendant PKB).

Niepowodzenie akcji „Burza”, złe traktowanie oficerów i żołnierzy AK przez Sowieców, prześladowania z strony komunistycznego aparatu represji (szczególnie sowieckiego), brak łączności z wyższymi ogniwami organizacji, te wszystkie czynniki dość szybko wprowadziły zamieszanie i poczucie niepewności wśród „dołów” akowskich. Pod koniec września 1944 r. „Uskok” skarżył się na brak jakichkolwiek dyrektyw, brak łączności i pomocy ze strony przełożonych. W meldunku pisał: „(...) Cały szereg osób, po których czego innego zgoła spodziewać się należało, stawia sprawę swojej egzystencji, bezpieczeństwa i życia ponad sprawy Ojczyzny. Tchórzostwo i egoizm. Wstyd! Za co te odznaczenia? Lipa wszystko. (...). Aresztowania i prześladowania naszych członków ustana wtedy, gdy będzie komu wstawić się za nami, a w potrzebie pomścić. Zbiorowo będziemy się mogli bronić, pojedynczo – będziemy wyłapywani jak rude myszy (...)”²¹. Erozja miejscowych struktur postępowała. Na początku listopada 1944 r. p.o. komendantem Rejonu VI (Czemierniki) Irena Brysiewicz „Kora”, jedyna kobieta kierująca takim ogniwem konspiracyjnym w tym obwodzie, wskazywała, że do największych ubytków w podległych jej szeregach przyczyniły się aresztowania, pobór do wojska oraz rezygnacja z dalszej działalności. W jej ocenie było tak źle, że trudno było mówić o reorganizacji, a należało o organizacji na nowo. Tyle tylko, że warunki temu nie sprzyjały²². Latem i wczesną jesienią 1944 r. Sowieci internowali i wysłali z Polski Lubelskiej w głąb ZSRR 12–15 tys. żołnierzy AK. Od października do końca 1944 r. funkcjonariusze NKWD i UB aresztowali ponad 15 tys. osób, w tym ponad 9 tys. akowców²³.

Bardzo ważną rolę w procesie zwalczania podziemia odgrywali śledczy (Sekcja Śledcza/Referat Śledczy)²⁴: „(...) Dzięki żmudnej pra-

15 II – 24 II 1945 r., b.d., k. 23; AIPN Lu 0136/163, Charakterystyka nr 108..., k. 27–28 pdf. Spośród kilkuset zatrzymanych, zgodnie z decyzją przedstawicieli sowieckich służb specjalnych, wyselekcjonowano 136 osób, które zostały wywiezione do obozów internowania położonych w różnych częściach Związku Sowieckiego.

²¹ Meldunek ppor. Zdzisława Brońskiego „Uskoka” z 28 IX 1944 r., w: Cz. Gregorowicz, D. Salata, *ZWZ-AK w obwodzie...*, s. 269.

²² Raport p.o. komendanta Rejonu VI Ireny Brysiewicz „Agnieszki”, 9 XI 1944 r., w: Cz. Gregorowicz, D. Salata, *ZWZ-AK w obwodzie...*, s. 371–372.

²³ S. Poleszak, R. Wnuk, *Zarys dziejów polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, w: *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, wyd. II popr. i uzupeł., red. S. Poleszak, R. Wnuk, A. Jaczyńska, M. Śladecka, Warszawa – Lublin 2020, s. XLI.

²⁴ Więcej na temat pionu śledczego WUBP w Lublinie zob.: S. Poleszak, *Pion śledczy WUBP w Lublinie. Struktura i ludzie (sierpień 1944 – kwiecień 1947)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2005, nr 1 (2).

cy oficerów śledczych z aresztowanymi członkami WiN-u można było rozpoznać szczegółową strukturę i obsadę personalną tej organizacji, sposoby łączności i metody działania (...)”²⁵. Pod tymi, zdawałoby się neutralnymi, sformułowaniami charakteryzującymi pracę wykonywaną przez śledczych czy referentów odpowiedzialnych za zwalczanie „band reakcyjnych”, kryły się straszne historie wielu osób. Ujęci w trakcie operacji przeciw partyzantom czy zatrzymani w wyniku działań operacyjnych, byli poddawani w czasie dochodzeń różnego typu metodom śledczym, takim jak bicie, tortury, wielogodzinne (wielodniowe) przesłuchania (tzw. konwejer), pobyt w karcerze, brak snu, niegodziwe warunki przetrzymywania w areszcie, grożenie, że coś złego stanie się z ich bliskimi.

W pierwszych miesiącach działalności por. Demczuk miał spore problemy ze skompletowaniem komórki śledczej. W raporcie z grudnia 1944 r. pisał: „(...) Najwięcej kłopotów mi sprawia sekcja 7, nie mam sił do badania, i nie mam odpowiednich ludzi skąd wziąć (...)”²⁶. Wobec powyższego zatrzymanych przesłuchiwali funkcjonariusze niebędący zatrudnieni w Sekcji 7 (śledcza), w tym kierownik urzędu, a przede wszystkim tzw. sowietnicy. Z powodu braku możliwości „przerobowych” znaczna część aresztowanych członków podziemia była przekazywana do WUBP w Lublinie²⁷.

Życiorysy osób, które pracowały w charakterze oficerów śledczych, świadczą o tym, że byli to mężczyźni, w większości nieco ponad czterdziestoletni, urodzeni na przełomie XIX i XX w. (Bolesław Gan, Bazyl Kuresza, Jan Abramiuk, Tadeusz Szymon Grottel), młodszy od nich o ponad dekadę był Ryszard Charliński (ur. 1914 r.), a najmłodszy Józef Nieścioruk (ur. 1923 r.). Z racji wieku dwóch z nich uczestniczyło w I wojnie światowej. Dwóch było pochodzenia robotniczego, a trzech chłopskiego. Większość pochodziła z terenu powiatu lubartowskiego, pozostali – z ościennych. Aż trzech z nich posiadało wykształcenie średnie (Charliński zaliczył dwa lata studiów prawniczych na KUL-u), jeden niepełne średnie (Nieścioruk na tajnych kompletach ukończył drugą klasę gimnazjum). Przed wojną dwóch pracowało jako urzędnicy (Gan, Grottel), a Abramiuk w 1925 r. wyemigrował w celach zarobkowych do Francji. W czasie okupacji tylko jeden z nich (Gan) związany był z AL.

²⁵ AIPN Lu, 0136/169, Charakterystyka nr 109, Komenda Obwodu WiN Lubartów, wrzesień 1945 – kwiecień 1947, Lublin 1985, oprac. ppłk B. Mazurek, k. 23 pdf.

²⁶ AIPN Lu, 044/3, Sprawozdania sytuacyjne PUBP Lubartów, Sprawozdanie za okres 2–20 XII 1944 r., k. 33.

²⁷ AIPN Lu 0136/163, Charakterystyka nr 108, Komenda Obwodu Lubartów Armia Krajowa, 22 VIII 1944 – IX 1945, Lublin, 1985 r., oprac. ppłk rez. Bronisław Mazurek, k. 30 pdf.

Z kolei Nieścioruk był partyzantem oddziału AK. Abramiuk spędził okupację na robotach przymusowych na terenie Niemiec, był też więźniem obozu, skazanym za rozgłaszanie informacji o tym, że to Niemcy byli odpowiedzialni za Zbrodnię Katyńską. Oprócz języka polskiego deklarował znajomość rosyjskiego, francuskiego i niemieckiego²⁸.

Bolesław Gan był jednym z pierwszych zatrudnionych w lubartowskim PUBP i pierwszym kierownikiem sekcji śledczej. Pracę zaczął w sierpniu 1944 r. W listopadzie tego roku dołączył Charliński, który został jego zastępcą, a w grudniu zgłosił się Grottel. W lipcu 1945 r. przełożony o Charlińskim pisał tak: „Jako pracownik wykazuje do pracy chęć i zamiłowanie. Wyraża się to w usiłowaniu zdobycia coraz większych kwalifikacji. (...) Dobrze by było, gdyby jakiś czas pracował z pracownikiem S[ekcji] Śledczej o wysokim poziomie fachowym i zdecydowanych demokratycznych przekonaniach”²⁹. Opiniowany już pod koniec sierpnia 1945 r. postanowił odejść z UB i wrócić na studia prawnicze. Po kilku latach Charliński ponownie znalazł się w UB, tym razem jako przesłuchiwany. Aresztowano go we wrześniu 1951 r. pod zarzutem przekazania lubartowskiemu działaczom Zrzeszenia WiN jesienią 1945 r. danych dotyczących składu osobowego miejscowego PUBP. WSR w Lublinie skazał go w maju 1952 r. na karę czterech lat więzienia³⁰. W marcu 1945 r. Gana przeniesiono na stanowisko śledczego w „bezpiece” wojewódzkiej. Z kolei Jan Abramiuk zgłosił się do UB zaraz po powrocie z przymusowych robót w Niemczech. Przesłuchiwał zatrzymanych przez następny rok. Z zachowanych charakterystyk wynika, że jego praca była oceniana pozytywnie: „(...) pracę wykonuje dobrze i z chęcią, nie liczy się z czasem, pracuje poza godzinami urzędowymi, byle by podciągnąć pracę, która dotychczas zalegała (...)”³¹, w innej dodawano: (...) nie szczędzi chęci i zainteresowania do pracy, stara się wykonywać jak najlepiej, politycznie pewny (...)”³². Zginął 14 sierpnia 1946 r. w zasadzce par-

²⁸ AIPN Lu, 028/591, Akta osobowe Bolesława Gana, Życiorys, 16 VIII 1944 r., k. 5; Kwestionariusz, 16 VIII 1944 r., k. 8; Ankieta specjalna, 7 I 1946 r., k. 12, 14; *ibidem*, 028/65, Akta osobowe Ryszarda Charlińskiego, Życiorys, b.d., k. 3–4; *ibidem*, 0287/100, Akta osobowe Tadeusza Szymona Grottela, Życiorys, 20 XII 1944 r., k. 4–5; *ibidem*, 028/467, Akta osobowe Jana Abramiuka, Życiorys, 22 VIII 1945 r., k. 3; *ibidem*, 028/194, Akta osobowe Józefa Nieścioruka, Życiorys, k. 3–4; Ankieta specjalna, k. 10.

²⁹ AIPN Lu, 028/65, Akta osobowe R. Charlińskiego Charakterystyka, 5 VII 1945 r., k. 10.

³⁰ *Ibidem*, Wyrok, 21 V 1952 r., k. 13–14. AIPN Lu, 0136/169, Charakterystyka nr 109..., k. 10 pdf; zob. AIPN Lu 016/10135, t. 1–2, Akta śledcze R. Charlińskiego; AIPN Lu, 30/219, Akta sprawy karnej R. Charlińskiego).

³¹ 028/467, Akta osobowe Jana Abramiuka, Charakterystyka, 1 XI 1945 r., k. 32.

³² *Ibidem*, Charakterystyka, 20 I 1946 r., k. 34.

tyzantów kpt. „Uskoka”, będąc członkiem grupy operacyjnej miejscowego PUBP i KBW³³.

W latach 1946–1947, czyli w kluczowym okresie rozprawy z miejscowym podziemiem, komórką śledczą kierował chor. Józef Nieścioruk. Swoje obowiązki wykonywał należycie, co dostrzegali jego przełożeni pisząc: „(...) Opanowanie pracy po linii wydziału śledczego bardzo dobre. Umiejętność pracy z agenturą dobra. Samodzielność i inicjatywa bardzo dobre. Szybkość orientacji, zdolność decyzji bardzo dobre. Pracowitość i dyscyplina bardzo dobre. Tajemnicy służbowej ściśle dotrzymuje (...)”³⁴. Doceniając jego osiągnięcia, pod koniec 1947 r. przeniesiono go do Wydziału Śledczego w WUBP w Lublinie. Jego kariera załamała się na początku lat 50. Początkowo zawieszono go, następnie zwolniono ze służby, a na koniec WSR w Lublinie skazał go w lutym 1952 r. na rok więzienia za to, że zataił fakt przynależności do AK i służbę w oddziałach partyzanckich ppor. Zygmunta Teodorowicza „Beja” i mjr. Konstantego Witkowskiego „Müllera” w Obwodzie AK Radzyń Podlaski³⁵.

W kwietniu 1945 r. na poziomie struktur wojewódzkich i powiatowych UB rozpoczęto organizowanie Sekcji Walki z Bandytyzmem, które od drugiej połowy 1946 r. przemianowano na Referaty III (w strukturze wojewódzkiej był to Wydział III), choć przez pewien czas używano również nazwy Referat Walki z Bandytyzmem i Dezercją³⁶. W początkowym okresie działalności lubartowskiego PUBP trudno precyzyjnie wyszczególnić rzeczywisty podział kompetencyjny wśród zatrudnionych tam pracowników. Tym samym trudno wskazać konkretnych funkcjonariuszy, którzy kierowali zwalczaniem podziemia niepodległościowego na tym terenie. Początkowo zajmowała się tym m.in. tzw. grupa kontrwywiadu (zablokowane sekcje 1–3), którą kierował zastępca kierownika urzędu. W razie konieczności wyjazdu w teren celem przeprowadzenia aresztowań czy też zaatakowania grupy zbrojnej na szybko organizowano grupę operacyjną z obecnych w urzędzie pracowników, do których dokooptowywano milicjantów z KPMO oraz żołnierzy WP

³³ *Ibidem*, Raport, 29 XII 1946 r., k. 37. Po śmierci Abramiuka w sekcji pracowało jedynie dwóch śledczych, wspomniany Józef Nieścioruk oraz Bazyli Kuresza. W pierwszej połowie 1946 r. pracownikiem tej sekcji był też Feliks Filipek.

³⁴ AIPN Lu, 028/194, Akta osobowe J. Nieścioruka, Charakterystyka służbowa, 1 II 1947 r., k. 35.

³⁵ *Ibidem*, Przebieg służby, k. 30; Wyrok, 1 II 1952 r., k. 46–47).

³⁶ Zob. więcej: J. Dudek, *Działalność struktur WUBP w Lublinie odpowiedzialnych za walkę z podziemiem niepodległościowym w latach 1944–1954*, w: *Pion walki z podziemiem niepodległościowym RBP/MBP 1944–1954*, red. T. Ruzikowski, IPN, Warszawa 2016, s. 372–374.

(później KBW). Na początku kwietnia 1945 r. w związku z coraz większą aktywnością oddziałów zbrojnych podziemia ówczesny kierownik, Aleksander Żebrun, zwracał uwagę przełożonym z WUBP w Lublinie, że podległe mu siły operacyjne są znikome. Wnioskował, aby powołać grupę wypadową. Miałyby ona liczyć 50 dobrze uzbrojonych osób, będących w ciągłym pogotowiu zbrojnym, by móc wyruszyć do działania wraz z pojawieniem się informacji alarmowej. Wskazywał, że PUBP powinien posiadać dwa samochody ciężarowe z odpowiednim przydziałem paliwa oraz tankietkę do prowadzenia wywiadu. Przekonywał, że „kleczenie” grup operacyjnych spośród dostępnych funkcjonariuszy PUBP i MO było zawodne³⁷. Jego pomysł zapewne był wzorowany na stacjonującym w Lubartowie pododdziale 20 enkawudzistów.

W ciągu kolejnych dwóch lat na czele Sekcji Walki z Bandytyzmem, a później referatu stało trzech funkcjonariuszy: Marian Dworecki, Józef Soroka i Marian Radomski. Pierwszy był z pochodzenia Żydem, drugi Ukraińcem, a trzeci Polakiem. Dzielili ich niewielka różnica wieku, gdyż urodzili się w latach 1912–1918. Dworecki pochodził z Żołudka w województwie nowogródzkim, Soroka z okolic Narola, a Radomski spod Firleja i jako jedyny z tej trójki był miejscowy. Ojciec Dworeckiego był inżynierem i pracował w dobrach księcia Czetwertyńskiego. To pozwoliło jego synowi ukończyć szkołę średnią i zdobyć zawód mechanika. Soroka ukończył szkołę powszechną i kurs spółdzielczy, a Radomski jedynie pięć klas szkoły powszechnej i zdobył zawód stolarza (wykształcenie średnie uzyskał w 1957 r. jako funkcjonariusz SB). W okresie przedwojennym Dworecki prowadził młyn w Grodnie. W działalność polityczną najbardziej zaangażowany był Soroka, który od początku lat 30. działał w Komunistycznym Związku Młodzieży Zachodniej Ukrainy oraz Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. W 1936 r. aresztowano go i skazano na 6 lat więzienia. W działalność w „Samopomocy Chłopskiej” (faktycznie KPP) zaangażowany był ojciec Radomskiego, a wyrok jednego roku więzienia uniemożliwił młodemu Radomskiemu dalszą naukę.

Wybuch wojny na krótko uwolnił Sorokę z więzienia. Pod koniec 1940 r. znalazł się w obozie w okolicach Koblencji. Po zwolnieniu pracował jako księgowy, a później jako kierownik filii ukraińskiej Spółdzielni Rolniczej w Zamościu. Dworecki walczył w szeregach WP, został ciężko ranny i trafił do niewoli niemieckiej. Po pobycie w stalagach trafił do obozu pracy dla jeńców wojennych żołnierzy WP – Ży-

³⁷ AIPN Lu, 044/7, Sprawozdania i raporty sytuacyjne PUBP Lubartów, Raport szczególny, 13 IV 1945 r., k. 49.

dów w Lublinie. Na początku listopada 1942 r. na czele 30-osobowej grupy więźniów uciekł zabranym samochodem ciężarowym i z bronią. W okolicach Garbowa koło Puław utworzyli oddział partyzancki, następnie podporządkowany GL-AL. Od maja 1944 r. Dworecki był dowódcą oddziału dywersyjnego. Radomski prawdopodobnie już od 1942 r. miał związki z podziemiem komunistycznym (naprawiał broń). Wszyscy trzej w 1944 r. wstąpili do PPR. Jesienią 1944 r. znaleźli się w szeregach organizowanej „bezpieki”. Dworecki i Radomski w Lubartowie, a Soroka w Tomaszowie Lubelskim. Pierwszy z nich krótko dowodził ochroną, następnie Brygadą Lotną (przeprowadzała aresztowania i zwalczała podziemie), by w czerwcu 1945 r. objąć szefowanie SWzB. Niemal na pewno Dworecki i Radomski nie raz się ze sobą zetknęli. Ten drugi był początkowo wywiadowcą, później referentem gminnym w Firleju, a dopiero na początku 1946 r. znalazł się w szeregach SWzB. Soroka kierował początkowo Sekcją 4 (obserwacja), by w sierpniu 1945 r. objąć kierownictwo SWzB³⁸.

Praca Dworeckiego była przez jego bezpośredniego przełożonego oceniana jako słaba. W lipcu 1945 r. Żebrun pisał: „(...) Jest to typ politycznie zagadkowy, jak również w wykonaniu swych czynności nie grzeszy gorliwością. Faktycznie do pracy agenturalno-operatywnej nie nadaje się. W wykonaniu na akcje po likwidacji band odważny i zorientowany. (...) Rozkazy wykonuje, dlatego, że musi, gdyż w przeciwnym razie grozi mu również śmierć ze strony reakcyjnych elementów, jak Żydowi (...)”³⁹. Zupełnie inaczej było w przypadku Soroki. Jego kwalifikacje i praca w czasie służby w tomaszowskiej powiatówce były oceniane wysoko. Nagrodzono go pochwałą i nagrodą pieniężną⁴⁰.

Na początku października 1945 r. kierownictwo WUBP w Lublinie dokonało transferu wymiennego na stanowisku kierownika SWzB. Dworeckiego przeniesiono do Tomaszowa Lubelskiego, a Sorokę do Lubartowa. W przypadku tego pierwszego kierowano się zapewne przekonaniem, że zmiana otoczenia wpłynie pozytywnie na jego zaangażowanie w pracy. Jednak nic takiego nie nastąpiło, a w lutym 1946 r. zwolnił się z UB, by następnie wyjechać do Izraela⁴¹. Sorokę

³⁸ AIPN Lu, 0296/224, Akta osobowe Mariana Dworeckiego, Życiorys, bd, k. 3–4; AIPN Wr, 056/899, Akta osobowe Józefa Soroki, Życiorys, b.d., k. 27–28 pdf; AIPN Lu, 0211/2474, Akta osobowe Mariana Radomskiego, Życiorys, b.d., k. 4; Przebieg służby, k. 28.

³⁹ AIPN Lu, 0296/224, Akta osobowe Mariana Dworeckiego, Charakterystyka, 5 VII 1945 r., 24 k. pdf.

⁴⁰ AIPN Wr, 056/899, Akta osobowe J. Soroki, Akta osobowe J. Soroki Charakterystyka, b.d., k. 88 pdf.

⁴¹ AIPN Lu, 0296/224, Akta osobowe M. Dworeckiego, Charakterystyka, 5 VII 1945 r., 24 k. pdf i n.

przeniesiono zapewne ze względu na grożące mu niebezpieczeństwo ze strony podziemia. W 1944 r. jego ojciec został zabity przez żołnierzy AK, a w 1945 r. taki sam los spotkał męża jego siostry⁴². Jego półroczna praca w lubartowskim PUBP była oceniana wysoko. W charakterystyce z początku grudnia 1945 r. pisano: „(...) za okres tych dwóch miesięcy zdążył okazać w swojej pracy bardzo wielkie zdolności i chęci. Nieustannie pracuje nad zniszczeniem band faszystowskich, jakie grasują po pow[iecie] Lubartów, nastawiając nieraz na śmierć swoje życie. Z poleconych mu zadań służbowych wywiązuje się dobrze. Politycznie pewny. Wśród pracowników cieszy się dobrą opinią i wielkim zaufaniem (...)”⁴³. Pod koniec kwietnia 1946 r. został p.o. zastępcą naczelnika Wydziału V WUBP w Lublinie. Jego kariera załamała się w kwietniu 1949 r. Zwolniono go dyscyplinarnie, gdyż jak ustalono, w czasie śledztwa w latach 30. „wydał w ręce policji swych towarzyszy i obciążał ich swoimi zeznaniami”⁴⁴.

U boku Soroki terminował Radomski. Był jego zastępcą, a później objął kierownictwo nad Referatem Walki z Bandytyzmem. Początkowo przełożeni dość krytycznie wypowiadali się na temat jego kwalifikacji. W lipcu 1945 r. Żebrun pisał: „(...) Poziom inteligencji ma mierny. Powierzone mu zadania wykonuje chętnie i solidnie. Przeszkodą w jego pracy jest jego słabe wyrobienie fachowe i zmysł orientacyjny. Pow[iatowy] Urz[ąd] Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego] na jego sumienności może polegać. Wyrobi się na dobrego pracownika Urzędu (...)”⁴⁵. Wydaje się, że właśnie te dwie cechy, czyli chęć do pracy i solidność, zadecydowały o rozwoju jego kariery zawodowej. W styczniu 1946 r. kolejny kierownik PUBP w Lubartowie, ppor. Moniuk pisał: „(...) w swej pracy w sekcji WB wywiązuje się dobrze, pod[ej]ście jego do spraw służbowych jest fachowe, praca wykonywana przez niego jest o dobrych wynikach, posiada zdolności do pracy biurowej. Jego zachowanie się pod względem moralnym jest całkowicie zadawalające. Daje się zauważyć zawsze jako zdecydowany wróg faszyzmu i reakcji (...)”⁴⁶. Podobnie brzmiały kolejne opinie na temat jego pracy. Doceniano go też za to, że starał się nadrabiać zaległości w wykształceniu. Wysoko oceniono jego pracę z agenturą (był to czynnik niezwykle istotny w rozpracowy-

⁴² AIPN Wr, 056/899, Akta osobowe J. Soroki, Życiorys, b.d., k. 27–28 pdf; Ankieta specjalna, k. 14 pdf; Podanie, 10 X 1945 r., k. 96.

⁴³ *Ibidem*, Charakterystyka, b.d., k. 87 pdf.

⁴⁴ *Ibidem*, Raport, Warszawa, 18 II 1949 r., k. 0158–0159 pdf.

⁴⁵ AIPN Lu, 0211/2474, Akta osobowe M. Radomskiego, Charakterystyka, 5 VII 1945 r., k. 32.

⁴⁶ *Ibidem*, Charakterystyka, 20 I 1946 r., k. 33.

waniu podziemia), inicjatywę, szybką orientację, pracowitość, zdyscyplinowanie oraz dochowywanie tajemnicy służbowej, choć zwracano uwagę, że słabo sobie radził z kierowaniem podległą mu komórką⁴⁷. Jednym z jego największych osiągnięć było zwerbowanie do tajnej współpracy Franciszka Kasperka „Hardego”, byłego partyzanta kpt. „Uskoka”. Od stycznia 1949 r. był jego oficerem prowadzącym, a ich współpraca doprowadziła do ujęcia ppor. Zygmunta Libery „Babini-cza”, który wskazał miejsce usytuowania bunkra, w którym ukrywał się „Uskok”. Radomski dosłużył się stopnia kapitana. Pracował w SB do 11 czerwca 1966 r., kiedy podróżując wraz z żoną motocyklem, zderzył się z autobusem. Oboje zginęli⁴⁸.

Podstawą pracy operacyjnej funkcjonariuszy UB było pozyskiwanie tajnych współpracowników i rozbudowa sieci agenturalnej. Dzięki niej miano zdobywać informacje, które pozwoliłyby rozbić daną organizację w wyniku przeprowadzonych aresztowań wśród jej członków. Niektórych z zatrzymanych poddawano werbunkowi, pozostali stawiali się „przedmiotem” śledztwa. W niektórych przypadkach pozyskana agentura umożliwiała tak głębokie zinfiltrowanie danej struktury podziemnej, że funkcjonariusze UB przejmowali nad nią kontrolę. Agentura służyła również do śledzenia ruchów oddziałów partyzanckich, sygnalizowania ich pojawienia się na danym terenie czy też rozpracowywania ich od wewnątrz (własną sieć donosicieli posiadały również pododdziały KBW). Pozyskiwane od agentów wiadomości pozwalały zlokalizować miejsce pobytu danego oddziału i wysłać tam grupę operacyjną. Początkowo słaba sieć agenturalna była powodem tego, że pododdziały KBW czy WP działały po omacku i niejednokrotnie uderzały w próżnię. Między innymi dlatego przeprowadzano zakrojone na szeroką skalę obławy wojskowe, które miały na celu wytropienie oddziałów zbrojnych, zatrzymanie osób podejrzanych o „działalność antypaństwową” oraz sterroryzowanie miejscowej ludności, aby nie pomagała „leśnym”⁴⁹.

Mnogość jednostek Armii Czerwonej oraz działające grupy operacyjne NKWD uniemożliwiały funkcjonowanie stałych grup partyzanckich. Zmuszało to podziemie do zastosowania innej taktyki. Już we wrześniu 1944 r. poszczególni komendanci rejonowi powołali do życia liczące od kilku do kilkunastu osób bojówki rejonowe. Były one mobi-

⁴⁷ *Ibidem*, Charakterystyka, b.d. (przed końcem marca 1947 r), k. 36 i n.

⁴⁸ *Ibidem*, Przebieg służby, k. 72.

⁴⁹ Zob. więcej: L. Kowalski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego a Żołnierze Wyklęci. Walka z podziemiem antykomunistycznym w latach 1944–1956*, Zysk i S-ka, Poznań 2016, s. 337 i n.

lizowane wyłącznie na czas akcji. Uderzenia w instalujące się ogniwa władzy ludowej miały być nie tyle efektowne, co punktowe, bardzo bolesne i siejące strach w szeregach „utrwalaczy władzy ludowej”. Ich głównym celem mieli być funkcjonariusze UB, MO, żołnierze WP, Armii Czerwonej i członkowie PPR⁵⁰. Od połowy września do końca grudnia 1944 r. bojówki przeprowadziły kilkanaście akcji zbrojnych⁵¹.

Sytuację zmieniła ofensywa ze stycznia 1945 r., kiedy na zachód ruszyły główne siły sowieckie. To umożliwiło odbudowę rozbitych czy nadwątlonych struktur podziemnych oraz reaktywację oddziałów partyzanckich. Pod koniec lutego 1945 r. kierownik Żebrun tak charakteryzował zaistniałą sytuację: „(...) Po wyjeździe komendatur wojennych sowieckich i likwidacji kontr[olnych] punk[tów] wrogie elementa uzyskały swobodę poruszać się w terenie, jak również i między miastową (...)”⁵².

Na początku 1945 r. doszło do reaktywacji trzech oddziałów partyzanckich: por./kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka”, por. Wiktora Targońskiego „Brzozy” i mjr. BCh Józefa Szymuli „Wulkana”, „Jordana” (działał do października 1945 r.). Wiosną 1946 r. powstał jeszcze jeden, dowodzony przez plut./ppor. Kazimierza Woźniaka „Szatana”. Partyzanci, mając możliwość nieco swobodniejszego operowania w terenie, zaczęli przeprowadzać akcje bojowe. Większość z nich była wymierzona w agendy władzy komunistycznej, szczególnie posterunki MO. Nie bez znaczenia był fakt, że w ciągu poprzedniego pół roku milicjanci, zamiast dbać o porządek publiczny, brali czynny udział w obławach, aresztowaniach i nękanii członków PPP. W 1945 r. rozbito posterunki w: Abramowie, Czemiernikach, Leszkowicach, Ludwinie, Łęcznej, Niedźwiadzie, Rudnie, Sernikach, Spiczynie (niektóre z nich były atakowane kilkakrotnie)⁵³. Ponadto rozbijano urzędy gminne, gdzie niszczone m.in. dokumentację kontyngentową. Zabijano działaczy PPR oraz osoby podejrzewane o współpracę z UB (Spiczyn, Brzostówka). Dochodziło do częstych starć z grupami operacyj-

⁵⁰ P. Gawryszczak, *Podziemie polityczno-wojskowe...*, s. 74–75.

⁵¹ AIPN Lu, 044/2, Protokoły PUBP Lubartów z przesłuchań członków AK oraz meldunki dotyczące zrzutu broni, napadów, zabójstw w 1944 r., Meldunek, Lubartów, 15 XII 1944 r., k. 24 pdf; *ibidem*, 044/3, Sprawozdania sytuacyjne PUBP Lubartów, Sprawozdanie z powiatu Lubartów, 20 X 1944 r., k. 20 pdf; R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK, DSZ i WiN 1944–1947*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2000, s. 276; *ibidem*, 0136/163, Charakterystyka nr 108..., k. 20 pdf; Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939–maj 1949)...*, s. 121–127.

⁵² AIPN Lu, 044/7, Sprawozdania i raporty sytuacyjne PUBP Lubartów, Raport nr 3, Lubartów, 25 II 1945 r., k. 16.

⁵³ AIPN Lu, 0136/8, Charakterystyka nr IVC/2 dotycząca oddziału Józefa Szymuli..., k. 8 pdf.

nymi przeprowadzającymi akcje pościgowe przeciwko partyzantom. Funkcjonariusze miejscowego UB za najbardziej „bandyckie” uważali gminy: Ludwin, Czemierniki, Samokłęski i Rudno⁵⁴.

W wielu wypadkach trzon grup operacyjnych ścigających oddziały podziemia stanowiły jednostki NKWD. Miały one duże doświadczenie bojowe i przygotowanie taktyczne do zwalczania tego rodzaju oporu. W pierwszym półroczu 1945 r. boleśnie przekonali się o tym partyzanci „Uskoka”. Dwukrotnie ciężkie straty zadały im właśnie pododdziały NKWD. 25 marca 1945 r. we wsi Uciekajka, gm. Ludwin, położonej wśród jezior Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego 25 ludzi (10 partyzantów „Uskoka” i 15 N.N. „Grzmota” z 27 WDP AK) zostało niespodziewanie zaatakowanych przez ponad dwustuosobową grupę operacyjną ze 198 Samodzielnego Batalionu Strzelców Zmotoryzowanych NKWD, wzmocnioną plutonem lekkich czołgów oraz funkcjonariuszami UB i MO. W walce poległo lub zmarło na skutek odniesionych ran siedmiu „leśnych”. Straty NKWD wyniosły trzech zabitych, czterech rannych, a UB-MO sześciu zabitych. Zginął również jeden z mieszkańców wioski, a kilkudziesięciu zostało aresztowanych⁵⁵. Z kolei 13 maja 1945 r. ok. 50 „leśnych” „Uskoka” (dowodził czasowo por. Kruszelnicki „Nuna”) odpoczywało nad Tyśmienicą w Bojkach koło Ostrowa Lubelskiego. Partyzanci byli zmęczeni po odskoku z akcji w Spiczynie. Zaskoczyła ich grupa operacyjna (NKWD, UB i MO) z Włodawy, w sumie ok. 50 ludzi, wsparta wozem pancernym. „Leśni” zdołali odskoczyć, ale stracili czterech zabitych, a dwóch zostało pojmanych. Utracono znaczną część uzbrojenia i odzieży⁵⁶.

Grupy operacyjne występujące w różnych konfiguracjach (UB, NKWD, WP, KBW, MO, od 1946 r. również ORMO) niemal nieprzerwanie prowadziły działania poszukiwawcze. Pojawiały się tam, gdzie według danych agenturalnych miał przebywać jakiś oddział zbrojny lub jako reakcja na akcję przeprowadzoną przez „leśnych”. Dla przykładu

⁵⁴ AIPN Lu, 044/7, Sprawozdania i raporty sytuacyjne PUBP Lubartów, Raport nr 3, 25 II 1945 r., k. 16.

⁵⁵ Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939–maj 1949) ...*, s. 135 i n.; G. Motyka, *Na Białych Polaków oblawa. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2014, s. 200; Z. J. Jaworski, *Łuk białej drogi. Wspomnienie z nad Prutu i Dniestru*, Wrocław 2002, s. 152–154; A. Piekarczyk, *Zdzisław Broński „Zdzich”, „Kryza”, „Uskok” 1912–1949*, Lublin, bdw, s. 21.

⁵⁶ AIPN Lu, 08/123, t. 1, Sprawa obiektowa krypt. „Eskadra” dotycząca oddziału „Uskoka”, k. 105, 108. W raporcie zawarto informacje, że w walce poległo 27 partyzantów; Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939–maj 1949) ...*, s. 153 i n.; G. Makus, *Działania operacyjne Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włodawie wobec polskiego podziemia niepodległościowego w latach 1944–1947*, *„Zeszyty Historyczne WiN-u”* 2012, nr 35, s. 142.

6 kwietnia 1945 r. ok. 90 żołnierzy sowieckich i polskich, wspartych tankietką, w okolicach wsi Luszawa przeczesywało kwadrat o powierzchni 15 km kwadratowych. Skontrolowano wszystkie budynki oraz zatrzymywano mężczyzn w przedziale od 18 do 40 lat. Wyłowiono 10 członków AK, a resztę zwolniono⁵⁷.

Okres wiosny i lata 1945 r. to czas ważnych zmian zachodzących w szeregach podziemia. Wpływ na jego osłabienie miały przede wszystkim terror, aresztowania, ale też sama groźba ujęcia. W lipcu 1945 r. teren opuścił komendant Obwodu DSZ Lubartów por. Czesław Tarka „Juliusz”. W tym czasie był to jeden z wielu podobnych przypadków. Kres działań frontowych umożliwił skierowanie dodatkowych jednostek frontowych do zwalczania oddziałów podziemia. Koniec wojny wywoływał też efekt psychologiczny – chęć powrotu do normalnego życia, włączenie się w odbudowę kraju, chęć zdobycia wykształcenia czy lepszych warunków życia. Czynniki te powodowały postępujący stan rozprężenia. Dodatkowym niekorzystnym dla podziemia bodźcem było umacnianie się „władzy ludowej”: utworzenie TRJN, wejście w jego skład Stanisława Mikołajczyka i PSL. Niezmiernie ważnym faktem było powstanie PSL. Z chwila, kiedy pojawiała się możliwość jawnej działalności antykomunistycznej, część konspiratorów porzucała działalność podziemną na rzecz PSL bądź łączyła obie te aktywności. Wszystkie te czynniki powodowały, że w konspiracyjnych szeregach powstawały wyrwy, które coraz trudniej było uzupełnić. Na początku listopada 1945 r. prezesem Zarządu Powiatowego PSL w Lubartowie został Jan Sikora. W chwili objęcia stanowiska miał 34 lata. Przed wojną był „wiciowcem” i działaczem SL. W czasie okupacji był związany z miejscowymi BCh (od połowy 1943 r. zastępca komendanta obwodu BCh). Po wkroczeniu Sowieców pozostał w konspiracji. Na przełomie 1944 i 1945 r. był pomysłodawcą utworzenia oddziału Szymuli „Jordana”. Na początku października 1945 r. ujawnił się i zaangażował w działalność w PSL. Powiatowe struktury partii ludowej szybko rosły w siłę i na przełomie 1945 i 1946 r. liczyły ok. 600 członków. Działo się tak pomimo szykan ze strony miejscowego UB. Sytuacja PSL uległa znaczącemu pogorszeniu, kiedy „bezpieka” oskarżyła prezesa Sikorę o to, że rzekomo w czasie okupacji utrudniał walkę z okupantem, a po jego wyparciu nadal pozostawał w konspiracji. Oskarżeń tych użyto jako pretekstu do usunięcia go z listy wyborczej PSL⁵⁸.

⁵⁷ AIPN Lu, 044/7, Sprawozdania i raporty sytuacyjne PUBP Lubartów, Raport, 7 IV 1945 r., k. 40.

⁵⁸ AIPN Lu, 0136/8, Charakterystyka nr IVC/2 dotycząca oddziału Józefa Szymuli..., k. 17. Po ucieczce Stanisława Mikołajczyka i tzw. zjednoczeniu ruchu ludowego został usu-

Po okresie przejściowym (lato–jesień 1945 r.) z początkiem 1946 r. oddziały zbrojne „Uskoka”, „Brzozy” i „Szatana” (od kwietnia 1946 r.) zwiększyły swoją aktywność. Rozbiły one posterunki MO w Leszkowicach, Kamionce i Łęcznej (dwukrotnie). Był to znaczący spadek w porównaniu do 1945 r. Wynikało to z coraz skuteczniej działających jednostek aparatu represji, ale też z malejącej liczby członków grup leśnych. W trzech wyżej wymienionych stałych oddziałach zbrojnych służyło ok. 70–80 „leśnych”. W skali Okręgu WiN Lublin było to ok. tysiąca⁵⁹ partyzantów. Znaczną aktywność zbrojną nadal przejawiały bojówki rejonowe. W latach 1946–1947 przeciwko grupom zbrojnym WiN-u (z wyjątkiem oddziałów „Uskoka” i „Szatana”) SWzB, a następnie Referat III przeprowadziły ok. 80 operacji policyjno-wojskowych. W ich trakcie zabito 15 członków bojówek rejonowych⁶⁰. W tym czasie ciężar walki z grupami partyzanckimi przejęły rodzime jednostki aparatu represji. Udział pododdziałów NKWD był incydentalny⁶¹. Dodatkową siłę w trakcie prowadzonych operacji stanowili członkowie nowo powołanej formacji, czyli ORMÓ. Tym samym stawali się oni celem akcji odwetowych ze strony „leśnych” (Charleż, z 18 na 19 czerwca 1946 r.)⁶².

W wyniku systematycznie prowadzonych operacji oddziały podziemia musiały być w ciągłym ruchu, stale zmieniając miejsce postoju. To powodowało zmęczenie, a wraz z upływającym czasu zniechęcenie. Były też narażone na donosy ze strony osób będących po drugiej stronie wojny bratobójczej. 5 lutego 1946 r., dowiedziawszy się, że członkowie grupy „Brzozy” będą na weselu w Giżycach w gm. Rudno, grupa operacyjna UB–MO–WP przeprowadziła obławę, w której dwóch „leśnych” zostało zabitych, a siedmiu ujęto. Po stronie grupy operacyjnej poległo dwóch żołnierzy. „Brzozie” wraz z kilkoma pozostałymi udało się uciec. Wydarzenie to na dłuższy czas zahamowało działalność

nięty z ZSL za „prawicową działalność na odcinku ruchu ludowego”. W 1950 r. aresztowano go w związku z działalnością grupy Mariana Strzeleckiego „Borysa” i skazano na pięć lat więzienia (M. Mazur, *Lubartów w latach 1944–1989*, w: *Lubartów w dziejach...*, s. 494; *Zniszczyć PSL. Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec ruchu ludowego w województwie lubelskim w latach 1944–1956*. Wybór źródeł, wybór, oprac. i wstęp J. Romanek, Warszawa–Lublin 2009, s. 31–32, 54, 64, 73–77, 93–94, 98–99, 100–102). O relacjach między WiN a PSL na Lubelszczyźnie zob. R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK...*, s. 113–123; S. Poleszak, *Okręg Lublin Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” (wrzesień 1945 – kwiecień 1947 r.)*, w: *Obszar Centralny Zrzeszenia WiN 1945–1947*, red. T. Łabuszewski, Warszawa 2018, s. 347–351.

⁵⁹ *Atlas polskiego podziemia...*, s. LXX.

⁶⁰ AIPN Lu, 0136/169, Charakterystyka nr 109..., k. 17, 22–23pdf.

⁶¹ P.A., *Wnutrenne Woyska NKVD Protiv polskogo podpolya* (Po dokumentam Rosyjskogo gosudarstvennogo wojennogo arkhiva), <http://old.memo.ru/history/polacy/apt-10jun.htm> (dostęp: maj 2020)

⁶² Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939–maj 1949)...*, s. 188.

tego oddziału⁶³. Operacja z 3 lipca 1946 r. była prawdopodobnie jedną z największych akcji policyjno-wojskowych na terenie powiatu. Na podstawie danych agenturalnych funkcjonariusze UB posiadli wiedzę, że w lasach zawierzyckich miała się odbyć koncentracja oddziałów mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory” i kpt. „Uskoka”. Do operacji skierowano 10 funkcjonariuszy UB i 500 żołnierzy KBW i WP. Obława ogarnęła grupę „Zapory” oraz kilkunastu podkomendnych „Uskoka”. Z powodu złego skoordynowania działań żołnierze WP nie zamknęli zasadzki, a partyzanci, ostrzeliwując się, oderwali się od przeciwnika. „Leśni” stracili czterech poległych (w tym adiutanta „Zapory”), zginął też plutonowy KBW, a jeden żołnierz został ranny⁶⁴.

Codzienna aktywność „bezpieki” wyglądała zgoła inaczej. Grupy operacyjne liczące zazwyczaj ok. 30 ludzi pojawiały się niespodziewanie w wioskach, poszukując „bandytów” oraz broni. Aresztowano osoby podejrzane bądź spokrewnione z ludźmi poszukiwanymi. Towarzyszyły temu rabunki i niszczenie dobytku. Miało to zastraszyć i zniechęcić mieszkańców wsi do pomagania „leśnym”⁶⁵.

Na przestrzeni 1945 r. struktur lubartowskiej konspiracji poakowskiej nie dotknęły „wsypy”, co nie oznacza, że nie były one skutecznie rozpracowywane przez miejscową „bezpiekę”. Z danych zgromadzonych przez funkcjonariuszy UB można wysnuć wniosek, że kilku członków komendy obwodu uniknęło ujęcia, gdyż w momencie, kiedy się zorientowali, że są „spaleni”, opuścili teren powiatu. Większe straty ponosiła komenda inspektoratu, co miało pośredni wpływ na działalność ogniw lubartowskich⁶⁶.

Praca agenturalno-operacyjna przyniosła „bezpiece” lubartowskiej wymierny sukces na przełomie 1945 i 1946 r. Na podstawie informacji zawartych w doniesieniach agenturalnych⁶⁷, 22 grudnia 1945 r. rozpoczęto aresztowania na terenie Rejonu V (Samokłęski). Wśród kilku zatrzymanych znalazł się jego komendant Dionizy Daniewski „Kruk”, kupiec z Kamionki⁶⁸. Dwa miesiące wcześniej skorzystał z amnestii,

⁶³ AIPN Lu, 0136/169, Charakterystyka nr 109..., k. 19 pdf.

⁶⁴ Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939–maj 1949)* ..., s. 189 i n.

⁶⁵ AIPN Lu, 08/127, Sprawa obiektowa krypt. „Terrorysta” dotycząca oddziału Kazimierza Woźniaka „Szatana”, k. 182 pdf.

⁶⁶ AIPN Lu, 0136/136, Charakterystyka nr 89..., k. 62 pdf, 78 pdf; Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939–maj 1949)* ..., s. 154, przyp. nr 41.

⁶⁷ AIPN Lu, 044/9, Sprawozdania dekadowe Sekcji Śledczej PUBP Lubartów za 1946 r., Raport, 18 I 1946 r., Lublin, k. 111 pdf; AIPN Lu, 17/966, t. 1, cz. 2, Akta sprawy karnej Stanisława Strudzińskiego i in., Akt oskarżenia, b.d., k. 0538; AIPN Lu 0136/159, Charakterystyka nr 90..., k. 32 pdf.

⁶⁸ AIPN Lu, 044/9, Sprawozdania dekadowe Sekcji Śledczej PUBP Lubartów za 1946 r., Raport, 18 I 1946 r., Lublin, k. 111 pdf.

nie zerwał jednak z działalnością podziemną. Na podstawie zeznań śledczy ustalili strukturę i obsadę rejonu. Dane wydobyte od „Kruka” pozwoliły na częściowe zorientowanie się w obsadzie personalnej komendy obwodu lubartowskiego WiN-u⁶⁹. Do pomocy w prowadzeniu przesłuchań z WUBP w Lublinie przysłano śledczego Jana Huszcę. Kolejni zatrzymani podawali nowe dane, co powodowało, że „wsypa” rozprzestrzeniała się bardzo szybko. Do 18 stycznia 1946 r. zatrzymano w sumie 27 osób; m.in. 2 stycznia 1946 r. szefa propagandy Romana Mikę „Skibę” (nauczyciel, pracował jako kierownik oświaty pozaszkolnej), dzień później ujęto Wincentego Czapnika „Witka”, łącznika obwodu (kolejarz), 4 stycznia Edwarda Jeziora „Julka”, kwatermistrza (urzędnik w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych), z kolei 15 stycznia ujęto Stanisława Strudzińskiego „Kiełbika”, referenta wywiadu (referent organizacyjny w Powiatowym Komitecie Opieki Społecznej w Lubartowie). Ponadto zatrzymano trzy kobiety, które odpowiadały za konspiracyjną łączność⁷⁰. W ten sposób rozbito sztab obwodu oraz Rejonu V, który nie zdołał się już odbudować⁷¹. Przed aresztowaniem uciekł komendant obwodu ppor. Kazimierz Zawada „Woda” (kierownik w Powiatowym Komitecie Opieki Społecznej w Lubartowie). Kilka osób spośród aresztowanych zwolniono i nie wszczęto wobec nich śledztwa. Kilka innych wypuszczono, choć postępowanie wobec nich toczyło się nadal. Zaskakuje fakt, że wśród zwolnionych znalazł się Edward Jezior „Julek”, o którym pisano „(...) przyznał się, że był kwatermistrem obwodu lubartowskiego, jednocześnie utrzymywał skrzynkę pocztową na 5 rejon, że wszystko było dopiero w okresie organizacji, oddał 45 000 zł organizacyjnych, które dostał od komendanta obwodu «Zawady», że otrzymywał literaturę nielegalną pt. «Nowy Zew», którą oddawał Doniewskiemu [powinno być: Daniewskiemu – SP], że pobrał pieniądze jako pensję 4000 zł (...)”⁷². W opracowaniu wewnętrznym SB napisano, że „(...) po przesłuchaniu z braku dostatecznych dowodów winy został zwolniony (...)”⁷³. Dotych-

⁶⁹ AIPN Lu, 17/966, t. 1, Akta sprawy karnej przeciwko Stanisławowi Strudzińskiemu i in., Protokół przesłuchania Dionizego Daniewskiego z 30 XII 1945 r., Lubartów, k. 0104 pdf i n.; Protokół przesłuchania Stefana Meksuły z 23 XII 1945 r., Lubartów, k. 153–154 pdf. i n.

⁷⁰ AIPN Lu, 044/9, Sprawozdania dekadowe Sekcji Śledczej PUBP Lubartów za 1946 r., Raport, 18 I 1946 r., Lublin, k. 111 pdf.

⁷¹ AIPN Lu, 044/9, Sprawozdania dekadowe Sekcji Śledczej PUBP Lubartów za 1946 r., Sprawozdania dekadowe Sekcji Śledczej PUBP Lubartów za 1946 r., Raport, 18 I 1946 r., Lublin, k. 111–112 pdf.

⁷² *Ibidem*, k. 112 pdf.

⁷³ AIPN Lu, 0136/169, Charakterystyka nr 109..., k. 26 pdf.

czas nie udało się odnaleźć żadnych protokołów przesłuchań Edwarda Jeziora. Zapewne zostały one zniszczone wraz z całą dokumentacją, którą UB gromadził na jego temat. Wybrakowanie wspomnianych archiwaliów ogranicza naszą wiedzę do zapisu w Inwentarzu materiałów archiwalnych WUSW w Lublinie. Wskazuje on, że funkcjonariusze UB wiązali osobę Edwarda Jeziora z tajnym współpracownikiem o kryptonimie „Siwy”⁷⁴.

Był zdekonspirowany, pomimo to wrócił do działalności konspiracyjnej w szeregach WiN-u. Niewykluczone, że nastąpiło to w maju 1946 r., kiedy został adiutantem prezesa Obwodu WiN Lubartów (co było równoznaczne z nieformalnym pełnieniem funkcji zastępcy). W listopadzie 1946 r. po ujęciu prezesa obwodu lubartowskiego por. Jana Tadeusza Pudelko „Czesława” Edward Jezior „Julek” zastąpił go i pełnił tę funkcję do zakończenia działalności wiosną 1947 r.⁷⁵.

Po „wsypie” w Lubartowskim fala aresztowań przetoczyła się przez sztab okręgu lubelskiego WiN oraz inspektoraty i obwody. Ofiarą „wielkiej wsypy” padł m.in. zastępca komendanta okręgu kpt. Marian Gołębiewski „Ster”. W wyniku dalszych działań funkcjonariuszom UB udało do 1 marca 1946 r. aresztować 48 osób „aktywu kierowniczego”, w tym 19 osób z komendy okręgu⁷⁶. Skutkiem tego przez następne cztery miesiące komenda inspektoratu lubelskiego WiN nie funkcjonowała. W ramach WiN-u główny nacisk kładziono na uświadamianie i dostarczanie lokalnej społeczności informacji wolnych od komunistycznej cenzury. Nasilenie tego typu akcji nastąpiło przede wszystkim przed tzw. referendum ludowym z 30 czerwca 1946 r. i wyborami parlamentarnymi z 19 stycznia 1947 r. Prowadzono też szeroko zakrojone działania wywiadowcze⁷⁷.

Dzięki prowadzonej pracy operacyjnej i wykorzystaniu agentury latem 1946 r. „bezpieka” z Lubartowa rozbiła Rejon VI (Czemierniki). Pod koniec czerwca ujęto zastępcę komendanta rejonu Kazimierza

⁷⁴ AIPN Lu, 0396/6, Inwentarz materiałów archiwalnych sygn. I WUSW Lublin, k. 53v–54, pozycja 10966. W zapisie z „Kartoteki ogólnoinformacyjnej KWMO/WSUW Lublin–Biała Podlaska–Chełm–Zamość” możemy odnaleźć informację, że Edward Jezior „W latach 1946–1955 pozostawał w operacyjnym zainteresowaniu WUBP Lublin”. Funkcjonariusze UB dokumentację dotyczącą jego osoby gromadzili w teczkach (teczka personalna i teczka pracy) o sygn. I/10966. Zostały one wybrakowane 11 XII 1989 r. (AIPN Lu, EAKOL_Lu_6_8_3087.jpg; AIPN Lu, EAKOL_Lu_6_8_3088.jpg; AIPN Lu, 0248/, Protokół brakowania akt nr 019/90 WUSW Lublin, k. 47, 47v, 48, 48v).

⁷⁵ AIPN Lu, 0136/169, Charakterystyka nr 109..., k. 26 pdf; *ibidem*, 108/109, t. 1, Sprawa obiektowa krypt. „Spółdzielnia III”, „Ocean” dotycząca członków WiN Obwodu prowadzona przez PUBP/PU ds. BP/KPMO w Lubartowie, 1946–1960, k. 39, 42.

⁷⁶ S. Poleszak, *Okręg Lublin Zrzeszenia...*, s. 331–332.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 355 i n.

Krzewickiego „Kierza”⁷⁸, 4 sierpnia zaś stuosobowa grupa operacyjna aresztowała w Czemiernikach i okolicy dziesięć osób, wśród nich komendanta rejonu Ignacego Gadzałę „Franka” oraz siedmiu jego podkomendnych⁷⁹.

Kolejna fala aresztowań przetoczyła się przez szeregi Komendy Okręgu WiN Lublin oraz poszczególne inspektoraty i obwody jesienią 1946 r. UB ujął m.in. prezesa Obwodu Lublin–Powiat por. Czesława Gregorowicza „Greja” (były komendant Obwodu AK Lubartów); inspektora lubelskiego kpt. Franciszka Abraszewskiego „Borutę” oraz dwie jego podkomendne; zastępcę prezesa okręgu ppłk. Jana Szatowskiego „Janusza”, a 7 listopada ujęto prezesa lubartowskiego WiN por. Jana Tadeusza Pudelko „Czesława”⁸⁰. Funkcjonariusze UB mieli nadzieję, że pomoże im on w całkowitym zlikwidowaniu obwodu lubartowskiego WiN. Plan się nie powiódł, gdyż „Czesław” „podczas śledztwa był bardzo «skąpy»”⁸¹.

Operacja, która ostatecznie złamała kręgosłup podziemia niepodległościowego, była przeprowadzona w marcu i kwietniu 1947 r. akcja ujawnienia. Istnieją poważne rozbieżności co do liczby ujawnionych na terenie powiatu lubartowskiego. Z niedatowanego raportu miejscowego PUBP wynika, że miały to być 672 osoby⁸². Natomiast z chronologicznie późniejszego opracowania statystycznego, a więc założyć należy, że zapewne o wiele dokładniejszego, możemy się dowiedzieć, że były to 892 osoby, z czego 147 osób ujawniło się jako członkowie AK-WiN⁸³. Niewielka liczba ujawnionych, którzy przyznali się do działalności podziemnej, może świadczyć o tym, że część z nich wolała się ujawnić jako dezertyrzy i uchylający się od służby w ludowym WP, sądząc, że tak będzie dla nich bezpieczniej. W wyniku amnestii na terenie województwa lubelskiego ujawniło się 11 970 osób, z czego 6105 osób (51 proc.) stanowić mieli członkowie AK, WiN i NSZ⁸⁴.

⁷⁸ AIPN Lu, 0136/169, Charakterystyka nr 109..., k. 20 pdf.

⁷⁹ AIPN Lu, 08/110, cz. I, Sprawa obiektowa krypt. „Spółdzielnia – 2”, „Bankowcy”. Byli członkowie nielegalnej organizacji AK-WiN, k. 215 pdf.

⁸⁰ S. Poleszak, *Okręg Lublin Zrzeszenia...*, s. 333 i n.

⁸¹ AIPN Lu, 0136/169, Charakterystyka nr 109..., k. 8 pdf, 21 pdf.

⁸² AIPN Lu, 044/15, Wykaz osób ujawnionych w 1947 r. z terenu pow. Lubartów, Raport z akcji ujawnieniowej na terenie powiatu lubartowskiego, b.d., k. 2–3 pdf.

⁸³ J. Dudek, *Amnestia jako środek walki aparatu bezpieczeństwa z podziemiem niepodległościowym na przykładzie Lubelszczyzny*, w: *Komunistyczne amnestie lat 1945–1947 – drogi do „legalizacji” czy zagłady?*, red. W.J. Muszyński, IPN, Warszawa 2012, s. 219–224, 234; AIPN Lu 0201/4 Zestawienie statystyczno-opisowe dotyczące powstania i działalności reakcyjnego podziemia na terenie pow. Lubartów w latach 1944–1960, k. 15. Najliczniejszą grupę wśród ujawnionych stanowili dezertyrzy (364), kolejną – osoby uchylające się od służby w ludowym WP (204) i „bandyci” (79).

⁸⁴ *Ibidem*, s. 234.

Oprócz tego, że akcja amnestyjna zakończyła działalność zorganizowanych struktur WiN-u na terenie Okręgu WiN Lublin, w tym obwodzie lubartowskiego, to pozwoliła funkcjonariuszom UB zewidencjonować członków środowiska wrogiego wobec władzy komunistycznej. Wiedza zawarta w zgromadzonych w trakcie operacji materiałach służyła pracownikom UB do prowadzenia dalszej pracy operacyjnej.

Kierownictwo lubartowskiego WiN-u nie skorzystało z możliwości ujawnienia. Dlatego też miejscowa „bezpieka” kontynuowała jego rozpracowywanie. Do zatrzymań doszło na początku maja 1947 r. W areszcie znaleźli się m.in.: oficer wywiadu Tadeusz Jakubas „Dąb”, (pracownik Spółdzielni Spożywców „Społem” w Lubartowie), zastępca komendanta obwodzie Wojciech Słaboń „Sokół”; szefowa OPUS Helena Danielewicz „Maria” (urzędniczka skarbowa w Lubartowie)⁸⁵. WSR w Lublinie wyrokiem z 15 lipca 1947 r. skazał ich na kary od 5 do 8 lat więzienia⁸⁶. Z dowództwa lubartowskiego WiN-u ujawnił się Kazimierz Zawada „Woda”. W trzy dni po ujawnieniu jako były komendant obwodzie podpisał odezwę, w której namawiał swoich byłych podkomendnych do skorzystania z możliwości amnestii⁸⁷. Prezes miejscowego WiN Edward Jezior „Julek” nie ujawnił się, nie został też aresztowany na początku maja 1947 r.⁸⁸.

Z obliczeń funkcjonariuszy SB wynika, że w okresie od września 1945 do 4 maja 1947 r. pracownicy operacyjni PUBP w Lubartowie aresztowali 128 działaczy WiN-u, z czego 38 osób postawiono przed sądem. Pozostali na podstawie amnestii z 22 lutego 1947 r. zostali zwolnieni⁸⁹.

Ujawnienie struktur WiN-u na terenie powiatu nie zakończyło walki zbrojnej z władzą komunistyczną. Pomimo że nie miała ona żadnych szans powodzenia, to te nieliczne siły partyzanckie skupiały na sobie uwagę funkcjonariuszy UB i pododdziałów KBW. „Uskok” dowodził grupą do swojej śmierci 21 maja 1949 r., kiedy otoczony w bunkrze w Dąbrówce koło Łęcznej, rozerwał się granatem⁹⁰. Pozostałościami

⁸⁵ AIPN, Lu, 17/792, Akta sprawy karnej Tadeusza Jakubasa i in., Protokół przesłuchania T. Jakubasa, 4 V 1947 r., k. 6 i n.

⁸⁶ AIPN, Lu, 17/792, Akta sprawy karnej T. Jakubasa i in., Wyrok, 15 VII 1947 r., k. 101 i n.

⁸⁷ AIPN Lu, 022/942, Akta kontrolno-śledcze dotyczące Kazimierza Zawady, Oświadczenie, 2 IV 1947 r., Lubartów, k. 6-7; *ibidem*, Odezwa, 5 IV 1947., Lubartów, k. 9.

⁸⁸ AIPN, Lu, 108/109, t. 1, Sprawa obiektowa krypt. „Spółdzielnia III”..., k. 39, 42. T. Jakubas zmarł 8 IV 1950 r. w więzieniu w Rawiczu.

⁸⁹ Spośród osób postawionych przed sądem: 15 otrzymało kary do 5 lat więzienia; 16 – do 10 lat; 5 – do 15 lat, a dwie osoby skazano na śmierci (AIPN Lu, 0136/169, Charakterystyka nr 109..., k. 22 pdf).

⁹⁰ Zob. więcej: Z. Broński „Uskok”, Pamiętnik (*wrzesień 1939–maj 1949*)..., s. 227; A. Piekarczyk, *Zdzisław Broński...*, s. 41–47.

oddziału dowodził do swojej śmierci na początku 1953 r. Stanisław Kuchciewicz „Wiktor”. Jesienią 1950 r. typową, kilkusobową grupę przetrwania utworzył Marian Strzelecki „Borys”. Oddziałek rozpracowano w ramach kombinacji operacyjnej pod kryptonimem „Artyści” i rozprawiono się z nim rok później⁹¹.

Rozbicie podziemia niepodległościowego na terenie powiatu lubartowskiego nie stanowiło kresu zainteresowania środowiskiem, które go tworzyło, ze strony miejscowego UB, a potem SB. Było ono sukcesywnie rozpracowywane, penetrowane i rozbijane przez funkcjonariuszy miejscowej „bezpieki”. Jeśli chodzi o byłych żołnierzy AK i działaczy WiN-u, to czyniono to w ramach prowadzonych spraw obiektowych o krypt. „Spółdzielnia III” i „Ocean”⁹². Funkcjonariusze służb specjalnych gromadzili wszelkie informacje dotyczące nieprzychylnego władzy środowiska. Wykorzystywali w tym celu sieć tajnych współpracowników. Wśród nich ważną rolę odgrywało czterech informatorów: „Opal”, „Siwy”, „Tadek” i „Rydz”.

W procesie zaprowadzania władzy komunistycznej w Polsce początkowo najpoważniejszą przeszkodą były struktury PPP oraz polskie podziemie niepodległościowe. Od drugiej połowy 1945 r. najważniejszym przeciwnikiem politycznym stało się Polskie Stronnictwo Ludowe, którego celem było wygranie wyborów parlamentarnych i odsunięcie komunistów od władzy. Na terenie powiatu lubartowskiego, podobnie jak na innych obszarach województwa czy kraju szeregi PSL zasilane były przez ujawnionych bądź nadal zakonspirowanych działaczy podziemia. Lokalny PSL był wspierany przez Zrzeszenie „WiN”. Jeśli chodzi o podziemie, to głównym obiektem uderzeń sowieckich służb specjalnych i tworzonego rodzimego aparatu represji stały się przede wszystkim dowództwa poszczególnych organizacji oraz wyższe szczeble kierownicze danego ruchu podziemnego. Jesienią 1944 r. podziemie niepodległościowe na terenie powiatu lubartowskiego, po-

⁹¹ AIPN Lu, 0136/209, Charakterystyka nr 124 grupy Mariana Strzeleckiego „Borysa” działającej od jesieni 1950 do września 1951 r. na terenie powiatu Lubartów, oprac. płk Kazimierz Dywański, Lublin 1987, k. 3 i nast.; AIPN Lu, 0136/209, Charakterystyka nr 124..., k. 9 i n.; zob. Ł. Bednarski, *Służba Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR wobec kombatantów lubelskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w 1957 roku*, (<http://polska1918-89.pl/pdf/sluzba-bezpieczenstwa-i-komitet-wojewodzki-pzpr-wobec-kombatantow-lube,4639.pdf> – dostęp: grudzień 2020); J. Kopiński (oprac.), *Dwa doniesienia agenta Departamentu III MBP o pseudonimie „333”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2005, nr 24, s. 291 i n.

⁹² W. Charliński, *Rozpracowanie lubartowskiego obwodu AK-WiN w świetle akt IPN w Lublinie*, w: *Lubartów i Ziemia Lubartowska*, t. 17, Lubartowskie Towarzystwo Regionalne, Lubartów 2010, s. 177 i n.; por. AIPN Lu, 08/109, t. 1–2, Sprawy obiektowe o krypt. „Spółdzielnia III” ...

dobnie jak jego struktury na terenie całej Polski lubelskiej, otrzymało poważny cios, głównie ze strony sowieckiego NKWD. Pomimo poniesionych w tym okresie strat przetrwało i zachowało spójność. W pierwszym roku (sierpień 1944 – wrzesień 1945 r.) bardzo ważną rolę w zwalczaniu miejscowego podziemia odgrywali tzw. doradcy sowieccy oraz pododdziały NKWD.

W drugiej połowie 1944 i pierwszej 1945 r. największe straty poniosły komendy okręgu oraz inspektoratu lubelskiego, które były intensywnie rozpracowywane przez sowieckie i polskie służby specjalne. Jeśli chodzi o obwód lubartowski, to w 1945 r. uniknął on poważniejszych strat. Dwa dość bolesne ciosy od oddziałów NKWD otrzymał oddział Zdzisława Brońskiego „Uskoka” (Uciekajka, Bojki). W tym czasie to ta formacja zadawała polskim oddziałom partyzantkim najboleśniej straty, a jednostki WBW/KBW jedynie asystowały i terminowały, podobnie jak funkcjonariusze UB, przy tzw. doradcach sowieckich. Dopiero na przełomie 1945 i 1946 r. miejscowi pracownicy UB osiągnęli duży sukces, rozbijając sztab obwodu lubartowskiego WiN. Brak wcześniejszych wyników w dużej mierze mógł wynikać ze słabego stopnia wyszkolenia miejscowych funkcjonariuszy UB i słabej sieci agenturalnej. Tym bardziej że w styczniu 1945 r. aż sześciu przeszkolonych pracowników operacyjnych zostało wydelegowanych na inne tereny Polski, aby tworzyć tam podstawy aparatu represji.

W drugiej połowie 1945 r. pojawił się drugi ważny przeciwnik dla funkcjonariuszy UB, w tym i tych z Lubartowa, czyli PSL. Rola partii rosła wraz z rozwojem jej struktury organizacyjnej oraz zbliżającym się – choć odsuwającym przez komunistów – terminem wyborów do sejmiku. Prowokacja przygotowana skutecznie przez „bezpiekę” z Lubartowa zahamowała szybki rozwój partii w powiecie oraz wyeliminowała jej lidera ze startu w wyborach.

Ciekawych informacji dostarczają teczki personalne funkcjonariuszy lubartowskiego UB. Analizie poddano jedynie niewielką grupę pracowników lubartowskiej „bezpieki”, czyli kierowników/szefów urzędu oraz osoby bezpośrednio odpowiedzialne za działania wobec ludzi podejrzewanych o działalność konspiracyjną (kierownicy i pracownicy Sekcji Walki z Bandytyzmem/Referat III oraz kierownicy i oficerowie Sekcji Śledczej). Z informacji tych wyłania się kilka istotnych przesłanek. Większość z nich wywodziła się ze środowiska wiejskiego, w mniejszym stopniu z robotniczego. Byli to ludzie o różnym pochodzeniu etnicznym. Zdecydowaną większość funkcjonariuszy „bezpieki” stanowili Polacy, należy jednak zwrócić uwagę, że dwóch

pierwszych kierowników miejscowego PUBP (A. Żebrun, A. Moniuk) byli z pochodzenia Ukraińcami. Takie samo pochodzenie miał drugi w kolejności kierownik SWzB (J. Soroka), jego poprzednik był zaś pochodzenia żydowskiego (M. Dworecki). Na podstawie tych danych można wysnuć wniosek o pewnej nadreprezentacji przedstawicieli mniejszości narodowych na stanowiskach kierowniczych na poziomie tego powiatu⁹³. Niewykluczone, że jednym z ważniejszych powodów powierzenia funkcji kierowniczych przedstawicielom mniejszości narodowych było przekonanie o ich słabej pozycji wśród polskiej większości, co ułatwiało zarządzanie nimi. Trafnie ujął to jeden z kierowników PUBP w Lubartowie, pisząc o Marianie Dworeckim, że wykonuje rozkazy, gdyż musi, bo inaczej, jako Żydowi, groziłaby mu śmierć ze strony „reakcyjnych elementów”. Zatrudnieni w miejscowej „bezpiece” to w wielu przypadkach byli przedwojenni mieszkańcy powiatu lubartowskiego oraz powiatów ościennych. W większości byli to ludzie słabo wykształceni, często mający ukończonych jedynie kilka klas szkoły powszechnej. Nie mieli też żadnego wcześniejszego doświadczenia w pracy, którą przyszło im wykonywać w powojennej rzeczywistości. W okresie przedwojennym znaczna część z nich była zaangażowana w działalność komunistyczną i ponosiła poważne tego konsekwencje, z odpowiedzialnością karną włącznie. W czasie okupacji niemieckiej niektórzy z nich byli związani z podziemiem komunistycznym GL-AL oraz PPR.

Odtworzenie szczegółów operacji z pierwszego okresu powojennego wymierzonych w podziemie lubartowskie jest dość trudne. Wynika to przede wszystkim z faktu, że funkcjonariusze zarówno ówczesnych powiatowych UB, jak i wojewódzkiej centrali nie przykładali odpowiedniej wagi do dokumentowania poszczególnych akcji. Na fakt ten zwracają uwagę również autorzy wewnętrznych opracowań SB, przygotowanych w latach 70. i 80. W okresie późniejszym wyglądało to zgoła inaczej.

Funkcjonariusz SB będący autorem wewnętrznego opracowania powstałego w latach 80. zawarł w nim zestawienie, w którym przedstawił w liczbach nakład sił i efekty działań w zwalczaniu struktur AK-DSZ i WiN na terenie powiatu lubartowskiego. Niestety, nie zawarł w nim szczegółowych kryteriów, na podstawie których je przygotował. Dlatego też dane te należy traktować jedynie jako pogładowe, a nie

⁹³ Por. K. Szwagrzyk, *Kadry aparatu bezpieczeństwa*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, 1944–1956, red. nauk. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 58–63.

bezwzględne⁹⁴. Wynika z nich, że w latach 1944–1947 na obszarze powiatu przeprowadzono w sumie 456 „większych akcji” przeciwko podziemi. Najwięcej z nich, bo 109, mieli przeprowadzić funkcjonariusze miejscowego PUBP wspólnie z jednostkami KBW, a 51 razem z grupami MO. W ich efekcie zabito 157 członków AK-WiN (w poszczególnych latach miało to być odpowiednio: 1944 – 2; 1945 – 70; 1946 – 51; 1947 – 34) oraz zatrzymano 1675 osób (w poszczególnych latach miało to być odpowiednio: 1944 – 304; 1945 – 342; 1946 – 896; 1947 – 133). Należy zauważyć, że 53,5 proc. spośród wszystkich aresztowań miała przypadać na 1946 r. Po stronie „władzy ludowej” straty miały wynieść ośmiu zabitych funkcjonariuszy miejscowego UB, 78 milicjantów oraz 27 żołnierzy KBW. Ponadto ofiarami rozbrojenia miało paść 121 żołnierzy WP⁹⁵.

Dzięki akcji ujawnienia z wiosny 1947 r. UB osiągnął dwa główne cele. Doprowadził do skutecznego zakończenia działalności zorganizowanych struktur konspiracyjnych na terenie powiatu lubartowskiego. Ponadto zewidencjonowano wrogą zbiorowość. Zgromadzone dzięki temu informacje służyły UB, a następnie SB do rozpracowania i rozbijania nieprzychylnego ówczesnej władzy – w ich ocenie – środowiska⁹⁶.

BIBLIOGRAFIA

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie

AIPN Lu 001708/1007; 08/110; 08/127; 016/10135; 022/942; 028/375; 028/65; 028/194; 028/467; 028/591; 028/959; 044/2; 044/3; 044/4; 044/7; 044/9; 044/15; 0136/7; 0136/12; 0136/80; 0136/136; 0136/159; 0136/163; 0136/169; 0187/2, t. 1–11; 0201/4; 0211/2474; 0212/374; 0287/100; 0296/224; 17/792; 17/966, t. 1–6; 30/219; 108/109.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu

AIPN Wr, 056/899.

⁹⁴ Brak jest np. dokładnej chronologii. Należy się domyślać, że zestawienie obejmuje cały 1947 r., a nie jedynie okres do 25 kwietnia, kiedy zakończyła się akcja amnestyjna. Nie wiemy np., czy zestawienie obejmuje akcje przeprowadzone przeciwko oddziałowi Józefa Szymuli „Jordana”. Wydaje się, że raczej nie.

⁹⁵ AIPN Lu, 0187/2, t. 1, Charakterystyka IVC, AK-WiN Obwód Lubartów, Lublin 1977, k. 0150–0152.

⁹⁶ W. Charliński, *Rozpracowanie lubartowskiego obwodu AK-WiN...*, s. 177 i n.; por. AIPN Lu, 08/109, t. 1–2, Sprawy obiektowe o krypt. „Spółdzielnia III”...

Źródła publikowane, wspomnienia

- Broński Z., „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939 – maj 1949)*, wstęp, red. i oprac. dok. S. Poleszak, IPN, Lublin–Warszawa 2015.
- Jaworski J., *Łuk białej drogi. Wspomnienie znad Prutu i Dniestru*, BWT, Wrocław 2002.
- Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945), wstęp S. Poleszak, red. L. Pietrzak, R. Wnuk, S. Poleszak, M. Zajączkowski, IPN, Warszawa 2004.
- Wrona J. (oprac.), *Protokół akcji powstańczej*, w: *Lubartów i Ziemia Lubartowska*, t. 12, Lubartowskie Towarzystwo Regionalne, Lubartów 1993.

Literatura przedmiotu

- Caban I., *Ludzie Lubelskiego Okręgu Armii Krajowej*, Czas, Lublin 1995.
- Cegliński Z., *Walka o utrwalanie władzy ludowej na terenie b. powiatu Lubartów woj. Lublin w latach 1944–1948*, Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem kpt. dr. Z. Kalenieckiego, mps, Legionowo 1980, rozdz. 2, k. 2.
- Charczuk W., *Działalność radzieckiego aparatu bezpieczeństwa i kontrwywiadu (NKWD i Smiersz) przeciwko podziemiemu niepodległościowemu na Podlasiu i wschodnim Mazowszu lipiec 1944 – grudzień 1945*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2006, t. 3.
- Charliński W., *Rozpracowanie lubartowskiego obwodu AK-WiN w świetle akt IPN w Lublinie*, w: *Lubartów i Ziemia Lubartowska*, t. 17, Lubartowskie Towarzystwo Regionalne, Lubartów 2010.
- Dudek J., *Amnestia jako środek walki aparatu bezpieczeństwa z podziemiem niepodległościowym na przykładzie Lubelszczyzny*, [w:] *Komunistyczne amnestie lat 1945–1947 – drogi do „legalizacji” czy zagłady?*, red. W.J. Muszyński, IPN, Warszawa 2012.
- Dudek J., *Działalność struktur WUBP w Lublinie odpowiedzialnych za walkę z podziemiem niepodległościowym w latach 1944–1954*, w: *Pion walki z podziemiem niepodległościowym RBP/MBP 1944–1954*, red. T. Ruzikowski, IPN, Warszawa 2016.
- Dumało J., *Wojna, okupacja, wyzwolenie. Lubartów 1939–1949*, Polihymnia, Lublin 2001.
- Gawryszczak P., *Podziemie polityczno-wojskowe w Inspektoracie Lublin w latach 1944–1956*, Norbertinum, Lublin 1998.
- Gregorowicz Cz., Salata D., *ZWZ-AK w obwodzie lubartowskim 1939–1945*, Norbertinum, Lublin 1998.
- Hanus W., *Urząd Bezpieczeństwa w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, IPN, Lublin 2021.
- Jakubowski A., *Przemiany demograficzne*, w: *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956*. T. 2, *Aspekty społeczne, gospodarcze, oświatowe i kulturalne*, red. T. Osiński, M. Mazur, IPN, Lublin 2017.

- Jeziór R., Gregorowicz Cz., *Armia Krajowa w Obwodzie AK Lubartów w latach 1939–1944*, [w:] *Armia Krajowa na środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu. Materiały z sesji naukowej KUL*, 24–25 IX 1985 r., red. T. Strzembosz, Norbertinum, Lublin, 1993.
- Kopiński J. (oprac.), *Dwa doniesienia agenta Departamentu III MBP o pseudonimie „333”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2005, nr 24.
- Kowalski L., *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego a Żołnierze Wyklęci. Walka z podziemiem antykomunistycznym w latach 1944–1956*, Zysk i S-ka, Poznań 2016.
- Kozak L., *Oddział podziemia antykomunistycznego Kazimierza Woźniaka ps. Szatan, Dział Upowszechniania i Wydawnictw IUNG-PIB*, Puławy 2016.
- Leszczyńska Z., *Ginę za to co najgłębiej człowiek ukochać może*, t. 1, Oficyna Wydawnicza „Czas”, Lublin 1998.
- Motyka G., *Na Białych Polaków oblawa. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2014.
- Makus G., *Działania operacyjne Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włodawie wobec polskiego podziemia niepodległościowego w latach 1944–1947*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 35.
- Mazur M., *Lubartów w latach 1944–1989*, w: *Lubartów w dziejach. Od czasów najdawniejszych do współczesności*, red. R. Szczygieł, Urząd Miasta Lubartów, Lubartów 2018.
- Piekarz A., *Antykomunistyczne podziemie zbrojne w Łęcznej i okolicy*, w: *Studia z dziejów Łęcznej*, red. A. Sochacka, Centrum Kultury w Łęcznej, Łęczna 2017.
- Pietrzak L., *Amnestia 1947 roku i jej wykonanie przez organa bezpieczeństwa*, w: *Podziemie zbrojne na Lubelszczyźnie wobec dwóch totalitaryzmów 1939–1956*, red. S. Poleszak, A. Puławski, IPN, Warszawa 2002.
- Piłat L., *Struktura organizacyjna i działalność Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie 1944–1945*, „Studia Rzeszowskie” 1999, t. 6.
- Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnymstawie w latach 1944–1956*, red. J. Romanek, Polihymnia, Lublin 2008.
- Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kraśniku w latach 1944–1956*, red. J. Romanek, Polihymnia, Lublin 2011.
- Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, red. G. Joniec, Polihymnia, Lublin 2009.
- Poleszak S., *Narodziny bezpieki. Powstawanie powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie od sierpnia 1944 do czerwca 1945 r.*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, IPN, Warszawa 2005.
- Poleszak S., *Okręg Lublin Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” (wrzesień 1945 – kwiecień 1947 r.)*, w: *Obszar Centralny Zrzeszenia WiN 1945–1947*, red. T. Łabuszewski, IPN, Warszawa 2018.

- Poleszak S., *Pion śledczy WUBP w Lublinie. Struktura i ludzie (sierpień 1944 – kwiecień 1947)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2005, nr 1 (2).
- Poleszak S., „Pomoc” sowiecka przy tworzeniu komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w Polsce, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2010, t. 11.
- Szwagrzyk K., *Kadry aparatu bezpieczeństwa*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, IPN, Warszawa 2005.
- Ślaski J., *Skrobów. Dzieje obozu NKWD dla żołnierzy AK 1944–1945*, PAX, Warszawa 1990.
- Wnuk R., *Lubelski Okręg AK, DSZ i WiN 1944–1947*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2000.
- Wrona J., *Lubartów w lipcu 1944*, w: *Lubartów i Ziemia Lubartowska*, t. 16, Lubartowskie Towarzystwo Regionalne, Lubartów 2006.
- Zaporowski Z., *Lubartów w okresie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, [w:] *Lubartów w dziejach. Od czasów najdawniejszych do współczesności*, red. R. Szczygieł, Urząd Miasta Lubartów, Lubartów 2018.
- Zaborski M., *Okręg lubelski Narodowych Sił Zbrojnych 1942–1944*, [w:] *Narodowe Siły Zbrojne. Materiały z sesji naukowej poświęconej historii Narodowych Sił Zbrojnych*, Warszawa 25 października 1992 r., red. P. Szucki, Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Warszawa 1994.
- Zniszczyć PSL. Działania Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego wobec ruchu ludowego w województwie lubelskim w latach 1944–1956*, oprac. i wstęp J. Romanek, IPN, Warszawa–Lublin 2009.

Netografia

- Aptekar P.A., *Wnutrenne Woyska NKVD Protiw polskogo podpolya* (Po dokumentam Rossiyskogo gosudarstvennogo woyennogo arkhiva) (<http://old.memo.ru/history/polacy/apt10jun.htm>, dostęp: maj 2020).
- Bednarski Ł., *Służba Bezpieczeństwa i Komitet Wojewódzki PZPR wobec kombatantów lubelskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w 1957 roku*, (<http://polska1918-89.pl/pdf/sluzba-bezpieczenstwa-i-komitet-wojewodzki-pzpr-wobec-kombatantow-lube,4639.pdf>, dostęp: grudzień 2020 r.).
- Wirtualny Sztetl, Polin, <https://sztetl.org.pl/pl> (dostęp: marzec 2023).